

(pisy na siatce)

Moi Najdrożsi:

Wszystko najseriozniej, za panuj.
Bogdacie dobre, myśli i wielkie, że mi
ile nie jest. Ciężko nawet usoto.
Fracim, dowiadę się, że p. Jędra ~~N...~~
na na sprzeczne gramatyczne (czyt.) i inne
i pisał tak, to ile godzin kosztowało 1/2 h
da mi o tym nieustannie słuch.

Wielki bogdacie, że tak, to było tak
dobre i piękne, mi gracie opisy, ten
serioznie (chociaż to pismo słabo).
Zaprawdę nie przypiszę i napole ja
napisane. Nigdy nie. A nigdzie nie było
wypisane. Napis? Napis, pismo, mój i w nim

Wasz wspaniały katalizator serologiczny
a i w innych podobnych.

Am. Ed. Jędraszek oraz Bronia z 1. Lipca
1942

ISBN 83-60534-01

SUPRAŃSKI RAPTULARZ

2

STRATY WOJENNE SUPRAŃSKA

COLLEGIUM
SUPRAŃSIENSE

STRATY WOJENNE
SUPRAŚLA

STRATY WOJENNE SUPRAŚLA

POLEGLI I POMORDOWANI

W LATACH 1939-45

opracował Wojciech Załęski

SUPRAŚL 2006

Nowenna ufności.
 do Najśw. Serca Pana Jezusa.
 (o uratowanie Suprasła przed następstwami
 wojny.)
 O Jezu, Twemu Sercu powierzam tę sprawę ^{usynien}
 Racz wyjrzeć na nas, a potem uczynić, co
 Ci Two Serce poddyktuje...
 Dozwól działać Twemu Sercu...
 O Jezu, liczę na Ciebie... Powierzam się Tobie...
 Spuszczam się na Ciebie... Jestem pewny(a) Ciebie
 Miłosierdzia, Jezu mój, miłosierdzia!
 Wszystko to powtórzyć 3 razy w każdym
 dniu
 rozpocząć się 3 maja.
 Porządna spowiedź i kom. św.
 Można odmawiać i dalej, aż do
 końca wojny..

Słowo wstępne

Oddając do rąk Czytelnika zebrane w latach 1998 - 2005 informacje o stratach wojennych społeczności supraskiej mam świadomość braków i niedostatków tego materiału. Wiadomości były weryfikowane poprzez zamieszczanie ich w lokalnej gazecie społecznej „NAZUKOS”. Niestety... czy to ze względu na przerzedzone szeregi świadków, czy przez niechęć powracania do bolesnych kwestii, reakcje supraslan nie były zbyt liczne. Tym, którzy uznali za ważne prostowanie błędów czy poszerzenie naszej wiedzy, z serca dziękuję. Wszystkich P.T. Czytelników bardzo proszę, by zauważone pomyłki i braki zechcieli zgłaszać do Collegium Suprasliense (tel. 085-7183-058) – za każdą informację będziemy wdzięczni.

Teraz, gdy odeszło już prawie całe pokolenie dotknięte wojennym losem, pozostawiając nam bałagan faktów i niejasność zdarzeń, my – pokolenie niedoświadczone okrucieństw tamtego czasu – usiłujemy w tym chaosie pamięci zaprowadzić jakiś porządek. Przecież nie można zapodziać świadectw o tragicznych losach 17% suprasłaków, których zabrakło w końcowym, powojennym rozrachunku.

Naturalnym więc staje się pytanie dlaczego, robimy to dopiero teraz... tyle lat po wojnie? Tej pracy suprasłanie powinni się podjąć dużo wcześniej... trzydzieści, czterdzieści lat temu, nim wiele wiarygodnych dokumentów trafiło do pieca, gdy pamięć była lepsza, a świadkowie żyli wśród nas. Mimo to, mam nadzieję, nawet w tak niedoskonałej formie, przetrwa świadectwo okrutnego czasu.

Przeminięły lata, w których zajmowanie się dociekaniami prawdy było niebezpieczne... dlatego świadkowie tak mało pisali do szuflady! Dlatego stowarzyszenia, instytucje ku temu utworzone, poza Główną Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, nie gromadziły żadnych dokumentów, materiałów.

Przy opracowaniu „listy” korzystaliśmy również z nielicznych, zachowanych pamiętników i nagranych wywiadów, które udało się nam zgromadzić w archiwum Collegium Suprasliense. Choć jest tego niewiele, Zarząd stowarzyszenia zamierza je w przyszłości udostępnić Czytelnikom w formie wydania zbiorowego.

Upolitycznienie naszego życia zaowocowało selektywnością prawdy. I tak komunistyczny zbrodniarz przez pół wieku chodził w glorii narodowego bohatera, a bohaterów komunistyczne sądy skazywały na kary śmierci. I dziś po staremu łajdacy na niezłych emeryturach mają się dobrze, a ich

ofiary u schyłku życia rozwiązują problem... te kilka złotych za wierność Rzeczypospolitej wydać na chleb czy na leki?

Dziś komunistycznych sprawców zbrodni sądowych chroni kapitalistyczne prawo Izraela, Anglii czy Szwecji. Nie wystawiliśmy rachunków okupantom, bo jak przedłożyć rachunek „wyzwolicielem”, albo tym co z wrogów stali się naszymi „przyjaciółmi”? Za to okupanci i ich „fani” zaczynają coraz śmielej podsuwać nam „rachunki swoich krzywd” i usiłują stawiać pomniki tym, którzy w ramach UB, NKWD, KPZB i PPR zwalczały wiarę, rozlewając braterską krew.

Przez lata było oczywiste, że wszelkie wojenne kontrybucje i trofea należą się „oswobodzicielom” grabiącym niemiłosiernie ziemie nasze i „odzyskane”. Rosjanie wywozili wszystko, poczynawszy od zakładów pracy wraz z inżynierami, po ostatnią czarno-białą krowę z pobauerskiego majątku. Wyrównując z Niemcami rachunki krzywd Armia Czerwona zwinęła nawet jedną linię torów kolejowych na trasie Warszawa-Białystok. Jako ciekawostkę przytaczam pisma Komisarza Ziemskiego, wyjaśniające współczesnemu czytelnikowi status „wyzwolicielei” kwaterujących tuż po wojnie na Podlasiu.

Na koniec uwaga natury porządkowej: na niniejszą publikację składają się: - nieliczne dokumenty władz administracyjnych (I. Zachowane dokumenty),

- relacje świadków (drukowane kursywą pod hasłem osobowym); wszystkie relacje świadków pochodzą z dokumentów Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich na Narodzie Polskim, obecnie Archiwum IPN,

- informacje o ludziach i ich losach opracowane przez autora.

Zachowano, wobec braku informacji pewnych, oboczną pisownię niektórych nazwisk, np. Calke - Zalke (Celke).

Drobne uzupełnienia, czy to w odniesieniu do dokumentów, czy do tekstu odautorskiego podane są w: (); informacje niepewne opatrzone: (?).

Zapis ten powstał na podstawie materiałów archiwalnych gazety społecznej „Nazukos” i Archiwum Collegium Suprasliense, z relacji świadków, informacji gromadzonych przez Leonarda Dobrowolskiego, Janusza Doroszkiewicza, Czesława Kmitę, materiałów własnych, Archiwum Państwowego w Białymstoku oraz zawartych w dokumentach Komisji Badania Zbrodni na Narodzie Polskim IPN Oddział w Białymstoku.

Opracował w 2005 r.
Wojciech Załęski

I. ZACHOWANE DOKUMENTY

1.

Powiatowy Urząd Ziemiński
Białystok 9 sierpień 1945 r.
W Białymstoku

Powołując się na zarządzenie Wojewódzkiego Urzędu Ziemińskiego z dnia 3 lipca 1945 Nr 05699/63 Powiatowy Urząd Ziemiński prosi Zarząd Gminy o podanie do wiadomości w sposób odpowiadający miejscowemu zwyczajowi, że wszystkie zarządzenia w sprawie zabierania przez jednostki Armii Czerwonej bydła, narzędzi i maszyn rolniczych, oraz wszelkie zażalenia w sprawie utrudniania przez Armię Czerwoną sprzętu zbóż kierować należy do Marszałka Rokossowskiego.

Według adresu:
Legnica Kwatera Główna Marszałka Rokossowskiego

Do rąk własnych.

W. Sztachelski
Komisarz Ziemiński

Źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku
Zarząd Miejski w Supraślu Sygn. 42 s. 5
Różne – Rejestr strat i szkód wojennych

2.

Białystok 6 sierpnia 1945 r.

Magistrat Supraśla
Zarząd Gmin Miejskich i Wiejskich
na terenie powiatu Białostockiego

Powiatowy Urząd Ziemski, powołując się na zarządzenie Wojewódzkiego Zarządu Ziemskiego z dn. 3 sierpnia r.b. r 761 prosi Zarząd o sporządzenie protokołu oszacowania szkód spowodowanych na terenie działalności Zarządu Gminy przez przemarsz wojsk Armii Czerwonej oraz przegon inwentarza żywego. Sporządzając na tej podstawie zestawienie które ma ująć wszystkie szkody wyrządzone tak produkcji roślinnej, zwierzęcej jak też trwałych ubytkach zielonych uwzględniając wszystkie kultury roślinne.

W zestawieniu powinno być podane imię i nazwisko gospodarza, miejsce zamieszkania, powierzchnia uszkodzenia w hektarach lub ilość sztuk, oraz rodzaj kultury lub zwierząt z wyszczególnieniem wyrządzonej szkody i dołączenie protokołu oszacowania. Zestawienie szkód i protokoły mają być sporządzone w 3 egzemplarzach z których jeden pozostaje w gminie dwa pozostałe Zarząd przysłać do Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Białymstoku.

Zestawienia i protokoły szkód mają być podpisane przez sołtysa i przez najbliższego komendanta Armii Czerwonej. W razie niemożności spowodowania podpisania protokołu oszacowania jak również zestawienia przez przedstawiciela Armii Czerwonej protokoły oszacowania i zestawienie winno być podpisane przez sołtysa i dwóch nie zainteresowanych świadków z wytłumaczeniem powodu nie podpisania protokołu przez przedstawiciela Armii Czerwonej. Z uwagi na ważność tego problemu należy sprawę traktować jako pilną i przesać w terminie najdalej do 1 września 1945 roku.

W. Sztachelski
Komisarz Ziemski

Źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku
Urząd Wojewódzki Białostocki Nr 70

Po wojnie dokumentowaniem szkód wojennych Supraśla od 27 grudnia 1945 r. zajmowała się z polecenia burmistrza sekretarka Magistratu, Apolonia Arciszewska. Zachowała się teczka Zarządu Miejskiego w Su-

praślu, **Sygn. 42 Różne – rejestracja strat i szkód wojennych.** – zawiera jąca niewiele dokumentów, oprócz instrukcji przysyłanych z „powiatu” i „województwa” informujących, jak należy szkody i straty opracować.

Na niewiele się instrukcje przydały, bo jedynym obszerniejszym dokumentem jest **Dziennik wniosków w sprawie rejestracji szkód wojennych**, z którego nic nie wynika oprócz wiedzy, że 136 supraślaków złożyło w Zarządzie Miejskim wnioski o odszkodowania z podaniem sum. W dokumencie tym nie ma uzasadnienia, za jakie szkody piszący żądają rekompensat. Na dokumencie czerwonym atramentem są naniesione poprawki obniżające żądane sumy. Odszkodowań nigdy nikomu nie wypłacono, nawet tych obniżonych. W teczkce 42. znajduje się jeszcze kilka (większość – spisane ręcznie, na luźnych kartkach) informacji o mieście i mieszkańcach:

3.

Supraśl 16 lipca 1945 r.

**Spis młynów i piekarni rejestrowanych jako mienie porzucone
w Supraślu**

Właściciel do 39 r.	I obecnie	I adres	I napęd	I czynny?
Goldszmidt	spółdzielnia	3-go Maja	drew.	nie
Szturmak	-	Cieliczańska 3	drew.	nie
Lindenbaum	-	// - 14	drew.	nie
Gamze	-	// - 18	drew.	nie
młyn - Zalemańska	-	Nadrzeczna 1	woda	nie

Burmistrz

Źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku
Zarząd Miejski w Supraślu Sygn. 42 s. 24

4.

Dane statystyczne o ludności

W Supraślu, mieszka na stałe 2017 i czasowo 30. Razem 2047. Oprócz narodowości polskiej innych nie odnotowano.

Źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku
Zarząd Miejski w Supraślu Sygn. 42 s. 28

5.

**Straty w budynkach spowodowane przez stacjonujące
wojska radzieckie**

Supraśl

1. Dom przy ul. Piłsudskiego Nr 9 Dobreńczyka 50% zniszczeń - 500 000
2. Kościół ewangelicki - 3 000 000
3. Lewitówka - (dom dr. Lewitta) - 200 000
4. Dom Rynek Kościuszki Nr.4 - 2 500 000
5. 3-go Maja Nr.12 - 50% zniszczeń - 100 000
6. 11- Listopada Nr.13 - 500 000
7. Piłsudskiego Nr.38 - Krasnowoj -100 000
8. Nowy Świat Nr.2 Kaganowej - 50% zniszczenia 400 000
9. Cieliczańska Nr.7 - Bakunowicza - 300 000
10. 11- Listopada Nr.9 - Baldowej - 300 000
11. Cieliczańska Nr.4 Zarząd Miejski - 80 000
12. Cieliczańska Nr.1 Gruszewskiego - 1 500 000
13. 3-go Maja Nr .14 Goldszmidta - 100% zniszczeń - 1 000 000
14. Rynek pałac - 5 000 000
15. Konarskiego Nr.5 - 250 000
16. Lwittówka - Wilczyńskiego - 220 000
17. Dom Ludowy 500 000
18. Kolonie Letnie wł. Ubezpieczania Społeczna - 1 500 000
19. Piłsudskiego - plebania - 300 000

razem - 18 450 000

Źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku
Zarząd Miejski w Supraślu Sygn. 42 s. 65

6.

Supraśl 14 IX 1946 r.

Do Starostwa Powiatowego w Białymstoku

Zarząd Miejski w Supraślu donosi, że oddział wojsk radzieckich który stacjonował w Supraślu odchodząc zdemolował Dom Ludowy i Dom „Przystań” oraz liczne budynki gdzie zamieszkiwali zabierając z sobą ramy okienne z szybami, drzwi, podłogi i sufity. A teraz nowe oddziały wojsk radzieckich bez żadnego porozumienia się z Zarządem Miejskim, a nawet pomimo protestów burmistrza zajmują budynki potrzebne Zarządowi Miejskiemu. Proszę o natychmiastową interwencję.

Burmistrz Supraśla

Źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku

**(W uzupełnieniu strat znanych powszechnie a nieodnotowanych
w dokumentach należy dopisać:)**

1. Fabrykę Cytrona w Rynku spaloną przez Niemców w 1944 r.
2. Fabrykę Cytrona mniejszą przy ul. 3-go Maja również spaloną przez Niemców w 1944 r.
3. Fabrykę Hirszhorna w 1944 r. zrujnowali Niemcy.
4. Tartak Chazana Niemcy spalili opuszczając Supraśl w 1944 r.
5. Spalili most na rzece w 1944 r.
6. Bazylikę pod wezwaniem Zwiastowania NMP – od 1939 do 1941 rujnowali Rosjanie skuwając w 1939 r. freski ze ścian i pałac w woszybojni drewniane konstrukcje dachów i wyposażenie wnętrza. Dzieła zniszczenia dopełnili Niemcy wysadzając świątynię w powietrze w roku 1944.
7. Pałac Opatów spalili Rosjanie uciekając w 1941 r. przed niedawnym sojusznikiem. Spłonęło wszystko aż do ściany p. pożarowej (ogniowej) oddzielającej część klasztorną od zachertowskiej - to jest 2/3 południowej pierzei klasztoru. Zniszczenia były tak duże, że runęły stropy i dachy pałacu.
8. W 1939 r. rosyjscy historycy sztuki przebrali zbiory mebli, obrazów i tkanin w siedzibie Zachertów i pałacu Buchholtza. Co cenniejsze zabytki ruchome zostały zapakowane w skrzynie przez supraskich stolarzy i wysłane... prawdopodobnie do Mińska. Wywieźli również co cenniejsze rękopisy, starodruki i książki z biblioteki Zachertów.

(Oświadczenie stolarza Tadeusza Gwoździeja)

W końcu 1939 roku pracowałem w stolarni remontowej, którą zarządzał Zawadzki, a zastępcą był Kapłan. W końcu października ojciec mój Stanisław Gwoździej, brat Henryk, Misiewicz, Świrydowicz Jan, Stankiewicz Kazimierz i ja zostaliśmy oddelegowani z własnymi narzędziami do pracy w pałacu Buchholtza. Były takie dwie brygady. Na miejscu zastaliśmy przygotowane deski. Z nich sowieci polecieli nam wykonywać skrzynie, w które pakowaliśmy meble i obrazy. Na zabezpieczenie wkładaliśmy tkaniny, być może były to wartościowe kilimy i dywany. Przez cały czas pilnowało nas kilku żołnierzy i dwóch oficerów. Przy wychodzeniu do domu dokładnie nas rewidowali.

W grudniu zostaliśmy skierowani do pałacu Zacherta. Tam też pakowaliśmy w skrzynie meble i obrazy. To były bardzo stare rzeczy, starsze jak u Buchholtza. Po ukończeniu pracy z meblami poszliśmy do biblioteki. Było tam kilka pomieszczeń z oszklonymi szafami. W pierwszym znajdowały się książki nowsze i tych nie ruszaliśmy. Podobno zostały spalone przed Domem Ludowym, ale ja tego nie widziałem. Pakowaliśmy tylko te starsze. Wyjmowałem sam z szaf i układałem w skrzyniach. Pamiętam, jedna była pisana ręcznie i miała chyba 1m X 80cm i 30cm z żelaznym łańcuchem, z uczepioną do niego kulą. Ładowania na samochody i samego wywożenia nie widziałem. Wszystko wywozili do Leningradu, tak pamiętam z rozmów sowietów.

Tadeusz Gwoździej

Źródło: Archiwum Collegium Suprasliense

Nie pozostawili w spokoju nawet gruzów. Traktowali ruiny bazyliki jako magazyn materiałów budowlanych i utrudniali służbom konserwatorskim zabezpieczenie resztek nadających się do ratowania:

13 października 1945 r.

Do Urzędu Wojewódzkiego
Wydział Kultury i Sztuki w Białymstoku

Uważam za konieczne powiadomić wydział, że na terenie spalonych w roku 1941 budynków poklasztornych w Supraślu, znajdujących się obecnie w naszej opiece, osiedlają się żołnierze sowieccy. Stwierdziłem, że dla uzyskania cegły żołnierze rozbijają ściany budynku jak również rozbierają stojące jeszcze resztki murów zburzonego kościoła klasztornego. Wczoraj samochód wojskowy P - 79 - 424 zabrał pewną ilość cegły z naszego dziedzińca. Nasze protesty przeciwko osiedlaniu się żołnierzy i pługowaniu nie odnoszą skutku. Z uwagi na to, że spalony pałac Biskupów kijowskich nadaje się do odbudowy i wraz z resztkami zburzonego kościoła jako budowla zabytkowa znajduje się pod ochroną Państwa, jak nam to niedawno oznajmił przedstawiciel Wydziału, proszę Wydział o szybką interwencję w kierunku usunięcia żołnierzy z zagrożonego terenu, co jedynie skutecznie zapobiegłoby dalszemu niszczeniu zabytkowych obiektów.

podpis ks. Jan Romanowicz
Dyrektor

Źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku
Urząd Wojewódzki w Białymstoku Sygn. 47

(Zaginieni za Niemców)*

- 1) **Sawicki Aleksander** ur. 1906 r. w Kowalach pow. Grodzieński - aresztowany 21 lipca 1943 r. Ojciec 4 dzieci.
- 2) **Górski Erwin** aresztowany 1943 r.
- 3) **Bursa Jan** ur. 1908 r. w Podozieranach - aresztowany 4 sierpnia 1941 r. - zaginiony bez wieści.
- 4) **Ostasz Jan** ur. 1908 r. w Białymstoku, palacz fabryczny aresztowany 30 kwietnia 1943 r. 2 tygodnie w białostockim areszcie - wywieziony w niewiadomym kierunku.
- 5) **Stelmach Tomasz** ur. 17 grudnia 1894 r. w Grójcu koło Kielc - zawodowy szofer aresztowany 30 kwietnia 1943 r. (zakładnik)
- 6) **Szach Fiodor** ur. 1888 r. w Supraślu - tkacz - aresztowany 7 IX 1942 r.
- 7) **Olędowski Roman** ur. 1926 r. w Białymstoku - tkacz - wzięty na okopy 20 VII 1944 r.
- 8) **Ciszewski Antoni** - aresztowany przez Niemców
- 8) **Kwasiborski Feliks** - głowa rodziny - odniósł częściowe kalectwo
- 9) **Buzalska Józefa** ur. 1914 r. 47 lat sekretarz Zarządu Miejskiego w Supraślu aresztowana przez Niemców w 1943 r. - samotna - zamordowana w Bacieczkach 31 lipiec 1942 r.
- 10) **Szulc Józef** ur. w 1917 r. - aresztowany 31 maja 1943 r. - żona Helena
- 11) **Szulc Tadeusz** ur. 1920 r. aresztowany w lutym 1944 r.
- 12) **Szemreta Paweł** - aresztowany przez gestapo w 1944 r. (głowa rodziny)
- 13) **Bułkowski Wiktor** wywieziony na roboty w 1942 r. (głowa rodziny)
- 14) **Olszewski Piotr** aresztowany poprzez Niemców w 1941 r.
- 15) **Cygenhagen Wiera** aresztowana (nazwisko przekreślone - red.)
- 16) **Kmity Edward** aresztowany przez Niemców w 1941 r.
- 17) **Romanowicz Włodzimierz** -/- 1943 r.
- 18) **Doroszkiwicz Leon** -/- 1943 r.
- 19) **Szymański Michał** zabrany na roboty do Niemiec zmarł z wycieńczenia
- 20) **Sobotnik Jan** aresztowany przez Niemców w 1941 r.
- 21) **Doroszkiwicz Mikołaj** -/- w 1941 r.
- 22) **Budkiwicz Mieczysław** wzięty na roboty do Niemiec w 1943 r.

Źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku
Zarząd Miejski w Supraślu Sygn. 42 s. 18

* Dokument zawiera szereg nieścisłości - red.

29 sierpnia Og. 1/45

Rejestracja strat w ludziach

Do Starostwa Powiatowego w Białymstoku

Na polecenie z dnia 3 lipca r.b. za Nr. Og. 1 215/45 Zarząd Miejski w Supraślu przedstawia przy niniejszym kwestionariuszu C w sprawie strat w ludziach.

Burmistrz Supraśla

Załącznik Nr 1

Zamordowanych 19 - żywicieli rodzin 18
Śmierć w więzieniach i obozach 4 - żywicieli rodzin 3
Śmierć w skutek pracy przymusowej 3 - żywicieli rodzin 3
Śmierć z wycieńczenia 1
Łącznie 27 w tym żywicieli rodzin 25
Prawdopodobnie zamordowano 357 Żydów
Ciężkie uszkodzenie zdrowia 2 - żywicieli rodzin 1
W więzieniach i obozach 10 - żywicieli rodzin 5
Wywiezionych na roboty 18 - żywicieli rodzin 2
Wywiezieni 1

Źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku
Starostwo Powiatowe Białostockie Sygn. 89

Z wykazu **Majątków poddanych parcelacji**,
wśród nich majątku Zachertów w Supraślu:

14 listopad 1944 r.

Supraśl 1500 ha - nieużytków rolnych 99 ha
- użytków rozparcelowanych 68 ha
- pozostała reszta 1333 ha
- wydzielono bezrolnym 39 ha
- wydzielono dla małorolnych 29 ha.

Źródło: Archiwum Państwowe w Białymstoku
Starostwo Powiatowe Białostockie
Referat Rolnictwa i Reform Rolnych Sygn. 50

II. LISTA POLEGŁYCH, POMORDOWANYCH

1. ABŁĄŻEWICZ JAN - syn Wincentego i Natalii. Urodzony w Supraślu w 1915 r. Pracował przed wojną w fabryce Kozłowskiego. Należał do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży.

Jesienią 1937 r. powołany do wojska otrzymał przydział do 2 Suwalskiej brygady kawalerii. Ułan. Zmobilizowany w sierpniu 1939 r. otrzymał przydział do szwadronu zwiadu.

Jako jeden z nielicznych walczył we wrześniu 1939 r. na terytorium wroga. Granicę przekroczyli pod Bogusami i prowadzili rozpoznanie w kierunku Ełku. Zginął na ziemi mazurskiej 2 września (rok?) w szarży na kolumnę samochodową wermachtu.

Pochowany przez Niemców na wojskowym cmentarzu w Ełku. Na grobach Niemcy ustawili drewniane, pomalowane na biało krzyże, a na ich ramionach umieścili napis po polsku „**POLSKI ŻOŁNIERZ**”.

Dziś są tam kwatery wydzielone poległym w 1939 r. **Jan Abłażewicz** spoczywa bezimiennie w jednym z grobów jako NN... żołnierz nieznany.

2. ALEKSIEJCZUK JÓZEF - ur. w 1907 r. w Topolanach. W 1925 r. w wieku 18 lat przybył do Supraśla. Terminował w kuźni na Podsupraślu u kowala Adama Szymczewskiego. W 1929 r. powołany do wojska, otrzymał przydział do 42 p.p. w Białymstoku. Po odbyciu służby ożenił się z Marią Romanowicz i osiedlił przy ul. Białostockiej w Supraślu. Tam też prowadził własną kuźnię. W 1937 r. rozpoczął budowę domu, którego ukończenie nie było mu dane. Powołany w 1939 r. do wojska odbył kampanię wrześniową i szczęśliwie unikając niewoli, powrócił do domu. W drodze powrotnej doświadczył represji z rąk Białorusinów.

W czasie okupacji pracował jako robotnik leśny, wykonywał nielegalnie usługi kowalskie. W sierpniu 43 r. został aresztowany; był więziony przez gestapo w stajni Buchholtzów. Po kilku dniach wywieziono go do Białegostoku.

We wrześniu został odtransportowany do obozu koncentracyjnego na **Majdanku**, gdzie przebywał do wiosny 1944 r. Ewakuowany przed zbliżającym się frontem, trafił do obozu na granicy z Francją. Zamordowany podczas likwidacji obozu.

Maria Aleksiejczuk: *Latem 1943 r. w nocy, żandarmi z Białegostoku aresztowali męża i zamknęli w stajni (koniuszni przy pałacu Buchholtza – red.). Po kilku dniach przewieźli do Białegostoku. Od*



Ruiny Bazyliki
Zwiastowania
NMP



Zburzona Bazylika,
na pierwszym
planie ruiny
t'epłuszki



Wojenne sieroty
salezjańskie na
ruinach Bazyliki
Zwiastowania
NMP

aresztowanego w tym samym czasie Karpowicza z Łazien sły-
szałam, że przebywał z moim mężem, gdzieś na terenie Niemiec i
widział zwłoki mego męża.

3. ARCICHOWSKI JAN - nauczyciel szkoły powszechnej w Supraślu ofi-
cer 42 p.p. Zginął zamordowany w Ostaszkowie (?) Częściowo losy wojen-
ne Arcichowskiego odnotował w spisanych w latach pięćdziesiątych pa-
miętnikach „Moje wspomnienia” Michał Oziabło:

[...] Kiedy maszerowaliśmy z Białej Podlaskiej przydzielono do na-
szej kompanii porucznika Arcichowskiego. Tak jeszcze niedawno
był nauczycielem w szkole podstawowej w Supraślu. Był to czło-
wiek kochający ojczyznę i opiekun żołnierzy...

Zacieśniliśmy naszą znajomość i postanowiliśmy mocno, że pój-
dziemy razem na śmierć i życie [...]

Oziabło stracił z oczu Arcichowskiego w okolicach Kowla gdzie, poruszone
uderzeniem na Polskę sowieców, uaktywniły się uzbrojone bandy ukraiń-
skich komunistów i nacjonalistów. Bardzo prawdopodobne, że... zginął z
ich rąk.

4. BIELSKA MARIA - żona Kazimierza Bielskiego

5. BIELSKI KAZIMIERZ z Zapieczek. - ułan 10 p. Ułanów Litewskich, zmo-
bilizowany w sierpniu, szczęśliwie odbył kampanię wrześniową, uciekł z
niewoli i powrócił do Supraśla.

Maria i Kazimierz Bielscy - oboje zamordowani 6 czerwca 1943 r. przez
niemiecki oddział o składzie wielonarodowym, stacjonujący w pałacu
Buchholtza w Supraślu, utworzony do zwalczania partyzantki i ukrywają-
cych się w puszczy zbiegów z białostockiego getta.

Wywiad robili przy pomocy prowokacji. Przebierali Ukraińców w sowieckie
mundury, w których ci chodzili po wsiach i udając zbiegłych jeńców sowiec-
kich prosili o pomoc. Kto takiej pomocy udzielił, podpisywał na siebie i całą
swoją rodzinę wyrok śmierci.

W ten sposób Niemcy znaleźli pretekst do sterroryzowania śródleśnych
wiosek, mordując wielu mieszkańców w okolicy Supraśla, m.in. w Łaż-
niach, Sokoldzie, Studziankach, w Zapieczkach. Jednymi z pierwszych
ofiar było małżeństwo Bielskich i ich nienarodzone dziecko. Maria Bielska
była w bardzo zaawansowanej ciąży. Wraz z nimi został zamordowany
pracujący w ich gospodarstwie Rosjanin **Aleksander**.

W akcjach tych brali udział niemieccy żandarmi z Supraśla.

Bronisława Domanowska: W sierpniu 1943 r. gdy Niemcy zabili
mojego brata, Kazimierza Bielskiego i bratową Marię znajdującą



Rodzina Abłażewiczów 1937 r.



Ułan Jan Abłażewicz



Maria i Kazimierz
Bielscy

się w ostatnim miesiącu ciąży mieszkających w Zapieczkach pow. białostocki. Wraz z bratem i bratową mieszkał jakiś nieznany mężczyzna. Pewnego dnia zostałam powiadomiona, że Niemcy zabili brata, bratową i tego mężczyznę. Poszłam do Zapieczek i przekonałam się, że w mieszkaniu byli Niemcy, a pod ścianą domu leżą trzy trupy. Niemcy wynosili i kradli z domu rzeczy. Zabili ich za karmienie partyzantów.

Bronisław Mancewicz: Chyba w czerwcu 43 r. wcześniej rano wracałem ze Studzianek. W pobliżu Zapieczek w zagrodzie Bielskich zobaczyłem pełno Niemców. Niemcy widząc mnie zaczęli strzelać. Upadłem. Niemcy podeszli i kazali iść na podwórkę Bielskich. Na podwórzu postawili twarzą do ściany obok stojącego już tam Edwarda Mancewicza. Moje ręce związały z rękoma Edwarda. Obok leżały zwłoki Bielskiego, jego żony Marii, będącej w ostatnim miesiącu ciąży, oraz Rosjanina Aleksandra, który pracował w ich gospodarstwie.

Pamiętam... Maria miała rany postrzałowe w brzuch i klatkę piersiową, zaś jej mąż otrzymał serię w serce i nie miał dolnej szczęki. Ilu było Niemców? Dużo. Część z nich była z Supraśla. Następnie pojechali do Studzianek, gdzie dokonali aresztowań. Pognano nas do Studzianek i później zwolniono. Bielskich i Rosjanina pochowano na cmentarzu w Supraślu. Bielscy mieli po 30 lat, Rosjanin ok. 25-ciu.

6. ALEKSANDER - zbiegły z niewoli żołnierz sowiecki o nieznanym nazwisku, zamordowany w Zapieczkach 6 czerwca 1943 r. wraz z rodziną Bielskich, którzy go przyjęli pod swój dach. Pochowany na cmentarzu w Supraślu. Mogiła niezidentyfikowana.

7. BOGDAN EDMUND - s. Józefa i Zofii; zginął w 1944 r. w Warszawie. Zamordowany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Brak danych o okolicznościach śmierci.

8. BOROWSKI JÓZEF - „Grom” dowódca komp. „Niemen” w zgrupowaniu „Piotrków” ppłk. Rybnika „Jerzego”.

Ur. 18 XII 1915 r. pod Surazem. W 1937 r. ukończył Szkołę Podchorążych Artylerii w Toruniu. W 1939 r. bronił twierdzy Modlin, skąd trafił do niewoli i obozu jenieckiego w Voldenbergu. Trzykrotnie podejmował próby ucieczki. Po powrocie do kraju poszukiwany przez UB uszedł do lasu. Nawiązał kontakt z OAK i został skierowany do oddziału ppłk. „Jerzego”. 19 czerwca 1945 r. w gajówce „Krasny Las” został zastrzelony przez „słonników” usu-

niętych kilka dni wcześniej z oddziału za bandytyzm. Pochowany na cmentarzu w Supraślu, ekshumowany w latach sześćdziesiątych przez rodzinę.

9. BUDKIEWICZ ADAM - dowódca żeńskiej drużyny sanitarnej AK. Aresztowany i zamordowany przez funkcjonariuszy UB w bliżej nieznanych okolicznościach.

10. BUDKIEWICZ MIROSŁAW - ur. w 1923 r. wywieziony na roboty do Niemiec w okolice Hamburga (?) Do domu nie wrócił.

11. BUDNIK - z domu Dobreńczyk

12. BUŁKOWSKI WIKTOR - wywieziony przez Niemców około 1942 r. na roboty w okolice Gdańska. Zginął w czasie przechodzącego frontu (?)

13. BURSA JAN - ur. w 1908 r. w Podozieranach. Aresztowany przez Niemców w 4 VIII 1941 r. za pracę dla Sowietów, zamknięty w kościele ewangelickim wraz z innymi 50 osobami, z których Niemcy oprócz Jana Bursy rozstrzelali Konstantego i Antoniego Krutulów, Jana Sobotnika, Antoninę Wróblewską.

z zeznań Cz. Kmity

Po wypędzeniu Sowietów Niemcy aresztowali i rozstrzelali pracowników różnych sowieckich instytucji, którzy nie zdążyli się ewakuować, również Supraślan pracujących dla sowieckich władz.

14. BURY JAN - aresztowany w 1941 r. po wkroczeniu Niemców, którzy po wyparciu Sowietów likwidowali ludzi związanych z sowiecką administracją. Wywieziony został samochodem z trzema innymi osobami do puszczy za Św. Sosną. Samochód po pół godzinie wrócił bez zabranych. Na samochodzie były łopaty. Wszelki ślad po nim zaginął. Wedle ówczesnego, niemieckiego zwyczaju, najprawdopodobniej wszyscy zostali w lesie zamordowani i pochowani.

15. BUZAŁSKA JÓZEFA - ur. w 1896 r. w Supraślu. Lat 47, Pochodziła ze starej, licznej, supraskiej, robotniczej rodziny (12 dzieci). Przybyli ze Zgierza (?) Ojciec pracował w fabryce Buchholtza, pobudował duży, drewniany dom przy ul. Nowy Świat (dawniej nr 24).

W czasie bieżanstwa, ucieczki przed Prusakami w pierwszą wojnę światową, przebywała w Rosji i uczęszczała do Kolegium Podolskiego dla Polek. Biegła mówiła po rosyjsku i niemiecku. Po powrocie do Polski w la-



Józef Borowski „Grom”, żołnierz AK, więzień obozu jędrzejowskiego w Voldenbergu

tach 1924 - 39 pracowała jako sekretarka w Zarządzie Miejskim w Supraślu. Miała czysty, silny głos o ładnej barwie, była solistką w chórze parafialnym w kościele. Aresztowana przez gestapo w 1943 r. Rozstrzelana została 30 VII 1943 r. w Bacieczkach wraz z innymi zakładnikami: **Walentym Poznańskim, Pawłem Szemretą, Leonem Doroszkiewiczem, Edwinem Górskim.**

Zbrodni tej dokonali Niemcy w ramach represji za zamach dokonany przez ruch oporu na amtskomisarzu z Wasilkowa (?)

16. CZYŻEWSKI ANTONI - ur. w 1911 r. w Supraślu. Pracował w tartaku Dańczyka. Ułan 10 pułku Ułanów Litewskich, walczył w rejonie Prus. Po ustaniu walk uniknął niewoli i wrócił do Supraśla. Aresztowany przez gestapo 23 sierpnia 1943 r., był przetrzymywany w białostockim więzieniu. W październiku osadzony na Majdanku. Wiosną 1944 r. ewakuowany do obozu przy granicy francuskiej i tam zamordowany przez Niemców (w czarnych mundurach). Żona Eugenia z domu Jurczyk wyjechała w 45 r. do Grodna.

17. DOBREŃCZYK KONSTANTY - wydany przez Majewskiego, zamordowany przez Niemców w niewyjaśnionych okolicznościach. Rodzina po wojnie wyjechała z Supraśla. Dobreńczyk przed samą wojną wybudował piętrowy pensjonat uzdrowiskowy przy ulicy J. Piłsudskiego. Powojenne „prezydium”, obecnie mieści się tam kilka sklepików i lecznica zwierząt.

Konstanty Radziwonowski ...9 maja 1944r. po południu do domu weszło pięciu żandarmów, wśród nich był Max, Frejtag i Mingwitz. Aresztowali mnie i żonę Jadwigę. Zamknęli nas na posterunku, a potem przewieźli do budynku gestapo na Warszawskiej w Białymstoku. Aresztowano nas jako zakładników za brata żony Konstantego Dobreńczyka. Po jakimś czasie udało się im Dobreńczyka aresztować i zwolnili nas 1 lipca 44 r.

18. DOROSZKIEWICZ JADWIGA - z d. Półtorak, żona Leona Doroszkiewicza - zginęła tragicznie w 1944 r. potrącona przed kościołem Św. Trójcy przez jadącego motocyklem pijanego sowieta.

19. DOROSZKIEWICZ LEON - ofiara donosu supraskiego Niemca Salzwedla. Aresztowany 23 maja 1943 r. przez niemieckich żandarmów po kilku dniach wywieziony został do Białegostoku i rozstrzelany 30 VII 1943 r. pod Bacieczkami wraz grupą supraślan i ponad 1100 zakładnikami. Urodził się w 1898 r. w robotniczej rodzinie supraskiej. Tkacz. W 1918 r. zgłosił się z grupą supraskich chłopców na ochotnika do legionów.

Po kampanii polsko-bolszewickiej wrócił do Supraśla i ożenił się z Jadwigą Półtorak. Członek chóru kościelnego, zespołu „Pochodnia”, w którym wraz z organistą Szafranko reżyserowali spektakle amatorskiego teatru w Supraślu, zaangażowany w organizację KS „Supraślanka”, członek Związku Rezerwistów.

20. DOROSZKIEWICZ MIKOŁAJ - w 1941r. zabrany wraz z **Janem Burym** przez ss-manów (byli z psami), przetrzymywany w domu dr. Morozowicza na Lewittówce. Wraz z **Janem Burym i Józefem Makarewiczem** wywieziony do puszczy i tam zamordowany.

21. DRAŻKIEWICZ JÓZEF - ur. 1898 r. (Przez jakiś czas był komendantem posterunku policji gdzieś na Pomorzu ?) Po powrocie do Supraśla kierował placówką POW. Żonaty, dwoje dzieci.

W 1938 r. Szef Komitetu Obrony Narodowej. Aresztowany 16 XI 1939 r. w Skidlu i wypuszczony. W 1940 r. aresztowany ponownie, osadzony w więzieniu w Grodnie. Skazany na 8 lat obozu pracy.

I wersja - zamordowany w więzieniu grodzieńskim w 1941 r. podczas ucieczki sowietów (?)

II wersja - wyszedł z ZSRR z Armią Andersa. Zaginiony (?)

III wersja - wydany w ręce NKWD przez supraskiego Żyda socjalistę. Wywieziony z rodziną na Sybir trafił do Armii Andersa. Wrócił do Supraśla. Zmarł tuż po wojnie (?)

22. DWORZAK STANISŁAW - wywieziony na Sybir i tam zmarł.

II wersja - wrócił do kraju i zmarł z wycieńczenia niedługo po wojnie.

23. GAWRYLUK WŁADYSŁAW

24. GÓRSKI EDWIN - ur. w Michałowie 10 V 1908 r. Żołnierz Armii Krajowej. Do Supraśla przybył w 1930 r. Tkacz w fabryce Cytrona. Założyciel oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Żona jego, Bronisława z d. Olszewska, przewodniczyła oddziałowi żeńskiemu tego Związku.

W 1936 r. Górski uczestniczył w zakładaniu Chrześcijańskiego Związku Zawodowego. W czasie publicznych wystąpień uczulał na narastające zagrożenie Polski ze strony Niemiec.

Aresztowany 31 maja 1943 r. przez supraskich żandarmów, został 31 lipca 1943 r. rozstrzelany na polach wsi Bacieczki wraz z sześciuosobową grupą supraślan wziętych z listy sporządzonej przez byłego supraślaka, Niemca Salzwedla, który wyjeżdżając w 1939 r. wraz z ewakuowanymi z Supraśla



Jadwiga i Leon
Doroszkieviczowie



do Rzeszy Niemcami, wsiadając do samochodu miał powiedzieć: „Wróć tu i umyję ręce w polskiej krwi.”

Mówi Bronisława Górka: Mój mąż Edwin Górski został zabrany w godzinach popołudniowych z mieszkania, pod moją nieobecność, przez supraskich żandarmów. Gdy wróciłam z B-stoku, od dzieci dowiedziałam się o aresztowaniu męża. Następnego dnia przewieziono go do B-stoku. Siedział tam dwa miesiące. Pod koniec lipca paczki nie przyjęto. W dniu 31 lipca mąż został wywieziony z więzienia. Od kobiet pod więzieniem dowiedziałam się, że w nocy wywożono ich w stronę Bacieczek. W czasie okupacji został zastrzelony mój brat Piotr Olszewski.

25. GRUSZEWSKA MARIA (Zofia?) - z d. Jaroszuk. ur. 23 marca 1909 r. w Topolanach. Szpularka w fabryce Cytrona. Po wkroczeniu Niemców trzykrotnie aresztowana i przesłuchiwana. W sierpniu 1943 r. aresztowana przez supraskich żandarmów i więziona przez tydzień w Supraślu. 9 października 1943 r. została wywieziona do Majdanka... gdzie zwariowała. Wyślana w transporcie do Oświęcimia, tam zagazowana.

Mówi Olga Karczewska więziona na Majdanku w 1943 r.: Wiem, że Zofia Gruszevska, przywieziona wraz ze mną, zachorowała psychicznie. Została przewieziona i zamordowana w Oświęcimiu.

26. GROMAN RYSZARD - jako sportowiec, osiągający jeszcze przed wojną niezłe wyniki, został wciągnięty na listę sportowców Białorusi. Zdobył tytuł Mistrza Zachodniej Białorusi w skoku o tyczce. Z donosu miejscowych Białorusinów aresztowany przez NKWD, torturowany w Białymstoku wskazał miejsce zatopienia broni w stawie. Po wydobyciu jej przez Sowietów zabrany do Białegostoku... wszelki ślad po nim zaginął.

II wersja - osiadł w Anglii.

27. HARASIMOWICZ - zmarł w 1941 r. w czasie transportu na Sybir.

28. HERB - gajowy z gajówki koło Zapieczek pod Łysą Górą. Wzięty z gajówki przez „leśnych” i zastrzelony na łąkach „Pustyni”. Powody bliżej nieznane. Wyrok wykonał kapral z Wileńszczyzny. Grób jego znaleziono w 1963 r. w czasie ciągnięcia linii elektrycznej do Zapieczek.

29. JANUSZKO IGNACY - urodził się 2 lutego 1898 r. w rodzinie robotniczej. Ochotnik 1919 r. Po powrocie z wojny pracował jako tkacz u Cytrona. W 1924 r. ożenił się z Franciszką Sadkowską. Radny UM w Supraślu.

Działał w kierownictwie OSO przy fabryce Cytrona. W Latach 1937/38, po nieudanym samobójstwie i procesie za defraudację burmistrza Olejniczkowskiego, pełnił obowiązki burmistrza Supraśla.

15 maja 1939 r. został aresztowany przez NKWD i osadzony w więzieniu w Białymstoku. Skazany na 7 lat obozu pracy. W 1941 r. wywieziony w głąb Rosji. Zmarł z wycieńczenia w czasie transportu.

30. JANUSZKO STANISŁAW - ur. w 1916 (?) r. w Supraślu. Ojciec Wincenty, matka Maria z domu Radziwonowska. Kawaler. Przed wojną zastępca naczelnika więzienia w Białymstoku. Po rozbiciu więzienia i wypuszczeniu kryminalistów uciekł z Białegostoku i ukrywał się w Supraślu. W listopadzie 1939 r. wyjechał do Białegostoku, żeby sprzedać zegarek, bo skończyły się środki na życie. Z tej wyprawy już nie wrócił i rodzina nigdy nie miała od niego znaku życia ani informacji o losie. Prawdopodobnie został rozpoznany w Białymstoku i aresztowany przez Sowietów.

31. JARMOŁOWICZ STANISŁAW - oficer rezerwy; najmłodszy z braci Jaromłowiczów m.in. pilota Karola Jaromłowicza. Kierownik Szkoły Powszechnej w Pińsku. Gdy powstała Białoruska Socjalistyczna Republika, Białorusini wyprowadzili do lasu i zastrzelili. W parę miesięcy potem zmarła żona, dziecko zabrano do *Dzietdoma*.

32. JURCZUK PANTELEJMON - ur. w 1881 r. w Pawłach gm. Zabłudów. W Supraślu osiadł przed pierwszą wojną światową i założył rodzinę. Przed wojną i w czasie okupacji pracował w fabryce Cytrona w farbiarni. Aresztowany przez Niemców w 1943 r. i wraz z grupą sześciu osób z Supraśla rozstrzelany w Bacieczkach.

(Obszerne informacje o tym mordzie podaje „Gazeta Współczesna” z 12 VII 1981 r.)

33. KAJZER ADOLF - suprascki Niemiec, z rodziny pierwszych osadników, harcerz. Wcielony w 1941 r. do Wehrmachtu, zginął na froncie wschodnim.

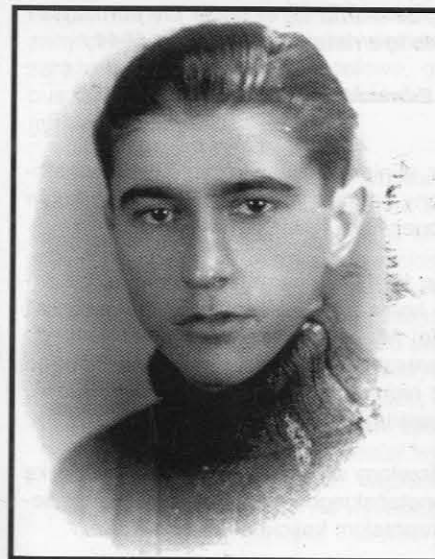
Według innej wersji pojawił się z oddziałem wojskowym w Supraślu w 1944 r. Koledzy proponowali mu ukrycie, ale bojąc się represji wobec rodziny, nie zdezerterował. Podobno zginął w czasie potyczki z Sowietami pomiędzy Cieliczanką a Królowym Mostem.

34. KARCZEWSKA OLGA - wzięta z Marią Gruszeuską na Majdanek za męża, sowieckiego policjanta. Schorowana, zmarła po wyzwoleniu.

35. KARCZEWSKI JAN - ur. 1916 r. Bramkarz w SKS „Supraślanka”. Ułan 10 p. Ułanów Litewskich. Zmobilizowany w 1939 r., poległ nad Narwią pod Wizną.



Ignacy Januszko



Mieczysław Kozłowski

36. KARCZEWSKI WŁADYSŁAW - ur. 1919 r. Działacz Związku Strzeleckiego. Wcielony do sowieckiej armii. Wywieziony do Briańska w głąbi Rosji. Trafił do więzienia, z którego w 1942 r., w stanie tragicznym, został zwolniony do Armii Andersa. Po niedługim czasie zmarł z wycieńczenia.

II wersja - wcielony do Armii Czerwonej. Podobno dotarł do Łaby i został rozstrzelany za bratanie się z Amerykanami.

37. KISIELEWSKA STANISŁAWA - z d. Pacewicz ur. 1899 r. Wywieziona wraz z dziećmi, synem Edwardem i dwoma córkami, 20 czerwca 1941 r. na Sybir do Barnaulu i dalej w Altajski Kraj do Liebieżńskiego Sowchozu. Zmarła w Karagandzie. Pochowana w mogile zbiorowej. Ojciec Michał, prezes Związku Ochotników Wojskowych, hallerczyk, uciekł na tereny zajęte przez Niemców.

Na spakowanie rzeczy, których ciężar nie powinien przekraczać „szest pudow gruz” czyli 96 kg daje nam przedsiębiorca Siemieżonow pół godziny czasu.

Spaliśmy tej nocy normalnie, tak jak zwykle, aż do białego dnia, który o tej porze nastawał tu dość wcześnie. Podnosząc się z barłogu spostrzegłem, że mama leży dokładnie w takiej samej pozycji jak to było wieczorem. Ponieważ nie zauważyłem w nocy żeby się poruszała dotknąłem jej ramienia z zamiarem obudzenia. Z przerażeniem spostrzegłem, że mama się w ogóle nie poruszyła i jest zupełnie chłodna.[...] Było to z rana dnia 11 marca 1944 r.

Fragm. „Wspomnień zesańca” Edwarda Kisielewskiego. NAZUKOS 2005 nr 6

38. KMITA ANTONI - zmarł w 1941 r. w niemieckim więzieniu w Białymstoku przy ul. Warszawskiej. Aresztowany za zatrzymanie sowieckiego konia po ucieczce z Supraśla Armii Czerwonej. Miał 49 lat.

Zeznanie Czesława Kmity: W 1941 r. aresztowano ojca, bo zatrzymał sobie po sowietach konia i nie zdał, gdy Niemcy nakazali zdawać posowieckie mienie. Miał 49 lat. Został wywieziony do Białegostoku, osadzony w areszcie na Warszawskiej i już stamtąd nie wrócił. Od siedzącego z nim w celi wiem, że zmarł w grudniu 41 r. z wycieńczenia i złych warunków sanitarnych.

39. KONSTAŃSKI JAN - tkacz; zastrzelony w 1941 r. w lesie, za ucieczkę aresztowanego syna, Antoniego Konstańskiego, z tymczasowego więzienia urządanego przez Niemców w supraskim kościele ewangelickim.

40. KORNEL MICHAŁ - ur. 30 VIII 1920 r. Ciepliczanka, starszy strzelec. Poległ 3 X 44 r. Pochowany w Lommel w Belgii na cmentarzu wojskowym gr. I-E-2, Żołnierz 1 dywizji pancerniej gen. Maczka.

41. KORZECKI STEFAN (Zdzisław?) - plutonowy Policji Państwowej, przed wojną pracował na posterunku w Supraślu. We wrześniu 1939 r. został zmobilizowany i wraz z innymi kolegami wycofał się na wschód. Pod Wilnem oddział otoczyli sowieci. Zamordowany wiosną 1940 r. w Ostasz-kowie (?)

S. Korzecki wśród jeńców spotkał swojego sąsiada, żołnierza batalionu marszowego 42 p.p. Przekazał mu list do żony, a w nocy pomógł w ucieczce. Sam wkrótce trafił do obozu w Ostaszku, stamtąd wysłał do domu dwie karty. Zginął wiosną 1940 r. w Twierdzy. Jego żona i córka uciekły spod władzy sowieckiej do Warszawy; do Supraśla wróciły po czerwcu 1941 r.

M. Jankowski „Kurier Poranny” 14 lipca 2000 r.

42. KOZŁOWSKI EDWARD - syn gajowego Kozłowskiego Wincentego aresztowany w 1941 r. wraz z ojcem, matką Marią i bratem Henrykiem w gajówce przed „Pustelnia”, wywieziony na Sybir. Edward zmarł mając 11 lat

43. KOZŁOWSKI MIECZYSLAW - żołnierz AK pseudonim „Gwóźdź”. Aresztowany 7 sierpnia 1945 r. osadzony w katowni na Mickiewicza. Skazany przez sąd na siedem lat więzienia, katowany na UB i w więzieniu, zarażony, prawdopodobnie celowo, gruźlicą, zmarł dwa tygodnie po wypuszczeniu go z więzienia. (Archiwum „Nazukosa” dysponuje pełną dokumentacją z przesłuchań na UB).

Halina Zdrojkowska siostra Mieczysława: Jak w 1944 roku sowieci zaczęli zaprowadzać swoje porządki ludzie buntowali się. Co i raz kogo aresztowali. Miałam dwu braci Stanisława i Mietka. Stanisław już był w sowieckiej niewoli, gdzie cudem przeżył. Wiedział, że nie ma czego czekać i uciekł z Supraśla. Namawiał Mietka żeby z im szedł. I ja namawiałam. Nie... został. A wiedział, że jest na niego donos. Ta co doniosła po dziś dzień żyje w Gródku. Przyszli nocą, postawili wszystkich pod ścianą i zaczęli broni szukać w kubkach, wazonikach, książkach do nabożeństwa, za obrazami. Nic nie znaleźli, ale zabrali Mietka na Warszawską. Osadzili na siedem lat. Nim dostał wyrok nie było co do Rawicza wieść i sadzić... nerki odbite, wątroba odbita, ogłuchł... zrobił się bez zębów. I tak jak był na wykończeniu to jego puścili. Zaraz trzeba było kłaść do szpitala. Posłałam ja do lekarza pytać... a lekarz tak:

Stanisław Jarmołowicz



w mundurze policjanta Stefan Korzecki

Helena Kwasiborska
z mężem na zesłaniu



Ułan Władysław Karczewski

- droga pani... gdyby dla jego cały organizm pomieniać, to może by trochę pożył. A tak pociągnie kilka dni. I tak było. Mógł żyć... młody chłopak skończył się.

nagranie archiwum „Nazukos” 1979

44. KRUTUL KONSTANTY

45. KUCHAREK KAZIMIERZ - z ul. Dolnej - podoficer rezerwy

46. KULIKOWSKI CZESŁAW - ur. 13 lutego 1900 r. (furman przydzielony do 10 p.k. w Białymstoku) Zmobilizowany wraz z Janem Leszczyńskim i Aleksandrem Wołowiczem z zaprzęgami w 1939 r.

Zamordowani pod Wołkowyskiem przez białoruskich nacjonalistów.

II wersja - zginęli w masakrze na ulicach Skidla.

III wersja - zginęli w czasie bombardowania kolumny wojskowej za Małą Brzostowicą.

47. KULIKOWSKI FELIKS - ur. 2 marca 1907 r. Muzykował, malował. Co-fający się w 1944 r. Niemcy zabrali go „na okopy” skąd uciekł, ale do Supraśla nie dotarł. Zginął w drodze.

48. KULIKOWSKI JERZY - zajmował się fotografią, wykonywał po wsiach portrety ślubne na zamówienie. Już po odejściu Niemców i sowietów wraz z ojcem Wacławem udali się za zarobkiem po okolicznych wsiach. Obaj zaginęli w okolicy Sokółki.

49. KULIKOWSKI WACŁAW - ojciec Jerzego wraz z synem udali się za zarobkiem na wioski i już nie po wrócili. Zaginęli pod Sokółką.

50. KWASIBORSKA HELENA - z d. Jaworowska żona gajowego wywieziona do Kazachstanu zmarła w wyniku wyniszczenia organizmu.

51. LEBIEDZIŃSKI WACŁAW - w roku 1940 przemocą wcielony do Armii Czerwonej. Za zdradę Związku Radzieckiego osadzony w więzieniu, pozbawiony opieki lekarskiej, zmarł w 1941 r. na zapalenie płuc.

II wersja mówi o skazaniu „za zdradę Związku Radzieckiego” na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano.

52. LESZCZYŃSKI JAN - ur. 23 czerwca 1896 r. w rodzinie supraskich garncarzy. Ochotnik 1919 r. Ranny w tej wojnie. Inwalida wojenny. W 1939 r. zmobilizowany z koniem (furman) zginął pod Wołkowyskiem zamordowany przez białoruskich nacjonalistów.

II wersja - zginął w czasie ataku niemieckich samolotów na kolumnę wojskową

53. LIPIŃSKI WACŁAW - aresztowany wraz z Mieczysławem Kozłowskim i Koreckim przez NKWD. Torturowany. Wywieziony do Rosji i trzymany w nieludzkich warunkach. Wytrwał. Przywieziony do Polski ze zrujnowanym zdrowiem, leczony w szpitalu w Białymstoku, zmarł w 1946 r.

54. MAKAREWICZ JÓZEF - supraski socjalista, współpracował z sowietami. Mieszkał w pobazyliańskiej karczmie na Psiej Górze. Aresztowany tam przez Niemców w 1941 r. Wywieziony do puszczy za Św. Sosną i tam zamordowany wraz z Mikołajem Doroszkiewiczem i Janem Burym.

55. MALEWICZ ALEKSANDER (LUCJAN?)

Władysława Kuklik: Ojciec mój, Aleksander Malewicz został zastrzelony w styczniu 43r. Mieszkał oddzielnie, nie z rodziną. Zabrali go w godzinach wieczornych. Następnego dnia matka Anastazja dowiedziała się o tym, że na rynku ojciec został zastrzelony. Poszła na posterunek żandarmerii aby dowiedzieć się... za co?

56. MAJEWSKA z trzysobową rodziną wywieziona na Sybir w 1941 r.

57. MARECKA MARIA - córka Ferdynarda ur. 29 września 1927 r. W nocy 13 kwietnia 1940 r. rodzina oficera Ferdynanda Mareckiego, kierownika szkoły, została wzięta do transportu na Sybir. Wywieziono ich nad Irtysz do Kalinńskiego Sowchozu na farmę nr 4. Zmarła z wycieńczenia 8 marca 1942 r.

58. MARECKI FERDYNAND - ur. 10 czerwca 1895 r. w Rudniku nad Saniem. Ochotnik, służył w V Dywizji Syberyjskiej. Nad Bajkałem trafił do bolszewickiej niewoli, z której wyszedł w 1921 r. Nauczyciel, kierownik szkoły powszechnej w Supraślu. Oficer, zmobilizowany w 1939 r. Zamordowany w Katyniu. Ostatnia wiadomość od niego nadeszła z Koziełska 13 kwietnia 1940 r. zaś nocą rodzinę wywieziono na Sybir.

59. MARKIEWICZ ANTONI - aresztowany w 1945 r., wywieziony na Syberię do Stalínogorska. Tam zmarł z wycieńczenia.

60. MOLENDKA KAZIMIERZ - zmobilizowany w 1939 r. Zginął na froncie.



Wacław Lipiński po wyjściu z więzienia

29 Wacław Lipiński
 aresztowany wymierzony do
 Rosji
 zmarł w 1945r. (46?)
 torturowany w więzieniu
 Krasnowolski } ści aresztowani
 Krasnowolski }
 szpital w Białymostku 1946r.
 1. polna Medycyna społeczna

Wacław Lipiński

Zapis na odwrotnej stronie fotografii



Stanisław Rutkowski
i Ryszard Groman



Wacław Lebieziński

61. MOLENDĄ WAWRZYNIEC

Apolonia Molenda - (8?) września 1943 r. mój mąż Wawrzyniec wrócił z pracy w fabryce i pojechał łódką wybrać ryb z rozstawionych sieci. Wrócił około godz. 20⁰⁰. Położyliśmy się spać. W nocy około 24⁰⁰ przyszli do domu żandarmi. Otworzyłam drzwi. Pytali o męża. W rozmowie z nim chcieli dowiedzieć się coś o partyzantach. Mąż mówił, że nie wie. Bili go i pytali, kogo przewoził przez rzekę łodzią? Wymieniali daty. Kiedy im nic nie powiedział, wyprowadzili do lasu i zastrzelili. Nie wiedziałam o tym, rano zaniósłam na posterunek buty, bo go zabrali boso, i jedzenie. Wtedy Max powiedział mi, gdzie leży mąż. Zabrałam zwłoki i następnego dnia pogrzebałam. Ci co przyszli po męża to: Max, Frajteg i „Ruski”.

62. MOROZOWICZ CZESŁAW - ur. 1890 r.- lekarz; medycynę studiował w Petersburgu. Do Supraśla przybył wraz z rodziną w 1925 r. Zmobilizowany - prawdopodobnie zamordowany w Ostaszkowie (brak go na liście Katyńskiej)

II wersja - trafił do niemieckiego oflagu, gdzie zmarł.

63. MOROZOWICZ WITOLD - syn lekarza Czesława Morozowicza, wywieziony z rodziną do Kazachstanu. Wyszedł z ziemianki w czasie purgi (zamieci) i zamarł w stepie. Ciało znaleziono na wiosnę.

... Młodzieńcem tym był Witold Morozowicz, chory na epilepsję i miewający częste ataki tej strasznej choroby. Rodzina Morozowiczów znana była wszystkim supraślakom, gdyż Morozowicz był jedynym lekarzem w miasteczku. Po zmobilizowaniu go w 1939 roku miasto zostało bez lekarza na całe lata. Spotkany Witek Morozowicz w rozmowie ze mną żalił się, iż po przybyciu na zesłanie wygnała go od siebie macocha, po czym stał się on zupełnie bezradnym włóczęgą. Widząc los człowieka będącego w dużo gorszych warunkach niż ja, przygarnąłem go do naszej ziemianki i postarałem się o pracę na jednej z wodobudek. Z powodu częstych ataków pracować nie mógł, więc załatwiłem mu w ZZZP skierowanie do domu nieuleczalnie chorych inwalidów. Nie wiem co się później z nim stało, gdyż po wojnie do Supraśla nie wrócił.

Kisielewski Edward „Wspomnienia zesłańca” - pamiętniki drukowane w „Nazukosie” w 2005/06 r.

64. NAREWSKI TADEUSZ - (działacz komunista) W 1937 r. uciekł do sowietów. Urodził się w listopadzie 1926 r.; s. Gabriela i Pauliny z d. Mojsak.



Ferdynand Marecki -
kierownik szkoły,
ojciec Marii



Maria Marecka przy
sypaniu kopca
Józefa Piłsudskiego
w Krakowie

W 1941 r. zgłosił się do pracy w fabryce. Do 1944 r. pracował w farbiarni na Nowym Świecie. W 1944 r. został skierowany na przymusowe roboty do Niemiec, ukrywał się trzy miesiące do czasu aresztowania przez supraszkich żandarmów.

Wywieziony najpierw do Ostródy, skąd ewakuowany przed przesuwającym się frontem, wraz z grupą robotników, skierowany został do pracy w gdyńskim porcie. Zginął w czasie bombardowania portu przez sowieckie lotnictwo.

65. NOWIK JÓZEF - były socjalista, żołnierz AK - „Marchewka” Ur. 1904 r. w Michałowie. Tkacz u Cytrona. Ożeniony z Weroniką Ulman. W 1939 r. nie był zmobilizowany. Uczestniczył w konspiracji. Był dowódcą II plutonu. Z polecenia dowództwa wstąpił do milicji w Supraślu. Po akcji „Jerzego” w Supraślu 2 maja 1945 r. poszedł do lasu. Pod Tatarami (koło Tykocina) 26 II 1946 r. oddział wpadł w zasadzkę UB i NKWD.

Obnażone zwłoki ubowcy porzucili na rynku w Kryn timerze z zakazem pogrzebania. Mimo to mieszczanie pochowali zabitych na cmentarzu w Kryn timerze.

66. OŁDYTOWSKI ROMAN - ur. 1926 r. w Białymstoku. Tkacz. Wzięty 20 VII 1944 r. przez Niemców na okopy, zabity został aż pod Oliwą (?)

67. OSTASZ JAN - ochotnik z wojny roku 20. Ur. w Białymstoku. Palacz w fabryce Cytrona. Aresztowany z donosu konfidenta Majewskiego (Bindera) 30 IV 1943 r. Przebywał dwa tygodnie w białostockim więzieniu wraz z Tomaszem Stelmachem - wywiezieni w nieznanym kierunku. Zastrzelony prawdopodobnie w Grabówce.

68. OSTASZEWSKI LEON - s. Antoniego ur. w Supraślu w 1898 r. Mieszkał na Nowym Świecie. W 1919 r. zgłosił się w Łapach do Polskiego Wojska. W 1927 r. ożenił się z Jadwigą Drągiewicz. W roku 1927 wyjechał do pracy w kopalni węgla we Francji. Powrócił do kraju po dwu latach jako socjalista i działacz związkowy. Kiedy w 32 r. zakładano w Supraślu lewicowy, uzależniony od Moskwy - Klasowy Związek Zawodowy - został jego przewodniczącym. Po zajęciu Polski przez sowieków, ku zaskoczeniu współpracujących z nimi działaczy lewicowych, 28 października 1939 r. NKWD aresztowało wszystkich. W wyniku tortur i brutalnych przesłuchań Leon Ostaszewski zmarł w dniu wigilijnym, 24 XII 1939 r.

W kwietniu 1940 r. żona z dwoma synami zostali wywiezieni do Kazachstanu. Szczęściem przetrwali i powrócili do ojczyzny w czerwcu 1946 r.

69. PIOTROWSKI KAROL - syn Karola i Lidii z d. Hipszer ur. 22 maja 1913 r. w Supraślu. Ochrzczony w Kościele katolickim nie był akceptowany przez matkę ewangeliczkę, która uparcie nazywała go Erwinem. Naukę

musiał przerwać po czterech latach i zaczął pomagać ojcu w pracowni garncarskiej na Brzozówce, gdzie też i mieszkał. Zmobilizowany w 1939 r. do 4 pułku kawalerii w Wołkowysku, walczył na froncie północnym, gdzie ryglowali (blokowali) Niemcom drogę na Podlasie.

Po rosyjskim uderzeniu w plecy 17 września brał udział w obronie Grodna przed Armią Czerwoną. Postrzelony w czasie walk ulicznych przez Żydów i Białorusinów strzelających w plecy polskim obrońcom Grodna, ciężko ranny, uratowany został przez supraszanina, kolegę, **Józefa Leszczyńskiego**. Leszczyński powiadomił w Supraślu matkę i siostrę, które jako Niemki, zabierały go z Grodna i przewiozły do szpitala Św. Rocha w Białymstoku, tam też zmarł po sześciu dniach nie odzyskawszy przytomności. Pochowany na supraszkim cmentarzu.

Matka z siostrą Karola w grudniu 1939 r. (w ramach porozumień pomiędzy sojusznikami) zostały wywiezione do Niemiec podczas ewakuacji supraszkich Niemców do Rzeszy.

70. POZNAŃSKI WALENTY - rocznik 1911. Pochodził z Michałowa, skąd wraz z rodziną przybył do Supraśla, tu ojciec podjął pracę tkacza w fabryce Cytrona. Walek śladem ojca też pracował jako tkacz. Lubił się udzielać, był jednym z założycieli Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Włóknarzy i uczestniczył przy zawiązywaniu klubu sportowego „Suprasłanka”. Żywiołem jego był taniec i spełnianie się w roli wodzireja. Był gorącym patriotą, kiedyś w kłótni z fanatykiem faszyzmu Niemcem Salzwedlem obraził Hitlera, za co ten obiecał mu zemstę. W innej sytuacji powiedział, że gdy tu przyjdą Niemcy... „**umyję ręce w polskiej krwi**”.

Powołany w 1939 r. do wojska szczęśliwie wrócił z wojny (pełnił funkcję zastępcy dowódcy II plutonu supraszkiej placówki AK?) Ale Salzwedel zniewagi nie zapomniał i w maju 1943r. groźbę spełnił. Poznański, aresztowany wraz z grupą supraszan wskazanym przez Salzwedla, został przez Niemców zamordowany pod Starosielcami w Nowosiólkach.

71. PRZYBYSZ JAN - pochodził z kolonii Zielona koło Jałówki. Po odbyciu służby wojskowej pracował w rodzinnym gospodarstwie. Zmobilizowany w roku 1939 odbył kampanię wrześniową. Powracającego do domu, przed śmiercią lub okaleczeniem z rąk Białorusinów uratowała znajomość języka „prostego”. W 1940 r., aby uniknąć represji sowieckich, uciekł do Supraśla i podjął pracę w lesie. W czasie niemieckiej okupacji pełnił funkcję gajowego i podjął konspiracyjną służbę w Armii Krajowej. W 1943 r. ożenił się z Regi-
na Sadkowską. Zamieszkali u Pacewiczów na Białostockiej.

Po ponownym zajęciu Supraśla przez sowieków, 7 grudnia 1944r. późnym wieczorem enkawudziści otoczyli dom, żeby aresztować Edwarda Pacewicza żołnierza AK. Pacewicz spodziewając się aresztowania nie nocował u siebie. Gdy Przybysz usłyszał głosy sowieków w domu przypuszczał, że

przyszli po niego i próbował wyskoczyć oknem. Sowiet stojący na obstawie strzelił mu prosto w twarz. Runął do środka na stojące pod oknem łóżko. Po kilku chwilach zmarł. Zginął jako „wróg narodu”, a pamięć o nich była przez pół wieku zakazana...

72. PUL JANINA - żołnierz AK o pseudonimie „Jagoda”. Ur. w Supraślu 1909 r. z ojca Antoniego i matki Anny, była najzdolniejszym dzieckiem wśród ośmiorga rodzeństwa. Rodzice wysłali ją do Seminarium Nauczycielskiego w Grodnie. Po ukończeniu pracowała jako przedszkolanka w Przedzszoku Kolejowym w Białymstoku. Za sowieckiej okupacji podjęła pracę w szkole supraskiej. W czasie niemieckiej okupacji była zaangażowana w tajne nauczanie i gromadzenie informacji dla podziemia. Była łączniczką pomiędzy Warszawą i Białymstokiem. Niewiele wiemy o tym okresie życia. Prowadziła nasłuch audycji rozgłośni londyńskiej z odbiornika wykonanego przez Mieczysława Zimnocha. Wyśledzona przez niemieckiego konfidenta Majewskiego, po przesłuchaniach rozstrzelana w Grabówce. Spoczywa w zbiorowej mogile.

Gryps przysłany z więzienia tuż przed rozstrzelaniem; gdy dotarł do rodziny, „Jagoda” już nie żyła:

Piszę na ścianie

Dziękuję najserdeczniej za pamięć. Bądźcie dobrej myśli i wiedcie, że mi źle nie jest. Czasem nawet wesoło. Franiu dowiedz się czy p. Irena ma na sprzedaż granatową (czystą) wełnę i jeśli tak, to ile będzie kosztowało 1/2 kg Daj mi o tym niezwłocznie znać. Jeśli będziesz szła kiedyś, to bądź tak dobra i przynieś mi: grzebień gęsty, tusz i szczotkę (obeccałam to pewnej elegantce) Zup proszę nie przynosić i w ogóle jak najmniej ciężarów. A w ogóle skąd Wy to wszystko macie?

Mamo proszę modlić się za mnie.

Was wszystkich całuję serdecznie, a znajomych pozdrawiam. Czy Eddy i Jadzia oraz Bronia są w Supraślu?

73. REGENT - Komendant posterunku w Supraślu. Po agresji Sowietów na Polskę, porwany z domu przez działaczy Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. Zamordowany i zakopany przy drodze z Supraśla do Surażkowa.

74. REMFELD STANISŁAW - podoficer rezerwy; zginął w czasie działań wojennych.

75. ROSZKOWSKI JÓZEF - o jego losach nie mamy w archiwum żadnych wiadomości.



Janina Pul

Kochana Żono!

Piszę do was list pożegnalny i udzielam wam błogosławieństwo ojcowskie. Oddaję Was wszystkich pod opiekę Matki Bożej, niech ona będzie Waszą opiekunką i Waszym ojcem.

Najukochańsze dzieci słuchajcie mamusi, bądźcie grzeczne, kochajcie jedne drugich a Bóg Was nie opuści.

Najukochańsza żono, nie gniewaj się na mnie, bo to co się stało, to nie z mojej winy, ja na to nic nie mogłem poradzić, tak musiało się stać. Staralem się, aby Was jak najdłużej dotrzymać nie w głodzie, ale Bóg wszechmogący tak dopuścił, takim krzyżem nas obdarzył i musimy go cierpliwie nosić.

Jak sami wiecie, gorzej Wam byłoby gdyby mnie zabrali z początku jak innych, a teraz wy podrosli, pracujecie, może jeszcze długo będziecie żyć, a ja będę jakby zawsze z Wami.

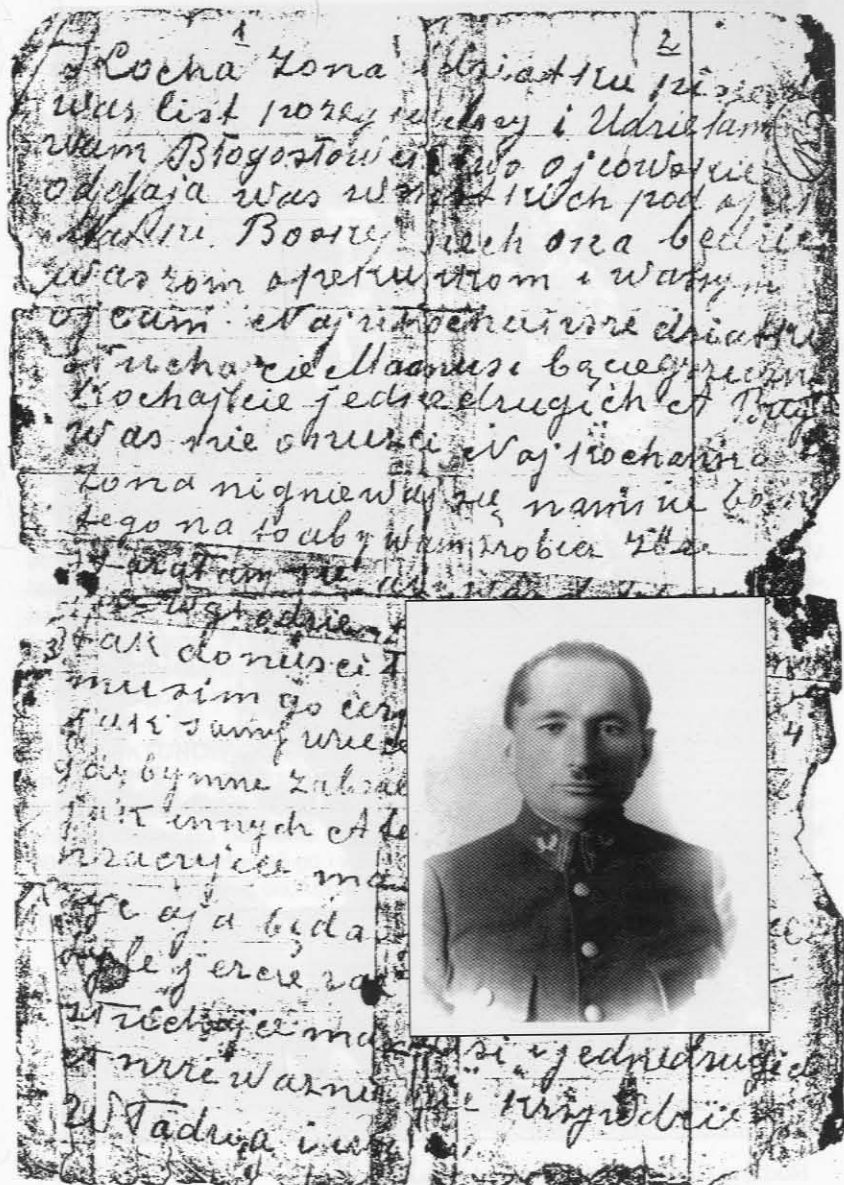
Tyle jeszcze chciałem powiedzieć, ale zapomniałem. Słuchajcie Mamusi i jedni drugich, a przeważnie nie krzywdźcie Władzia i Marysi. Wiecie sami, że ja Wam wszystkim przychyliłbym nieba, ale tego nie mogę uczynić. Macie do czego wracać bo macie dom w Białymstoku i posiadłość w Supraślu... Módlcie się za mnie, a Bóg da, że my się zobaczymy, kiedyś po drugiej stronie doczesnego świata.

Kochana żono żegnam Ciebie, nie martw się bardzo o mnie ja sobie dam radę. Sprzedaj moje buty, byle Cię nie oszukali, bo za nie możesz wziąć do 3-ch tysięcy rubli, a to już coś. Niczego nie żałujcie, sprzedajcie wszystko co możecie sprzedać, abyście kiedyś mogli powrócić do naszego ukochanego kraju.

Kochana Mamusiu (żono), Janeczko, Edziu, Marysiu i Władziu. Jeszcze raz na pożegnanie Was wszystkich całuję niezliczone razy, proszę módlcie się za mnie.

Polecam się Waszym modlitwom. Odmawiajcie zawsze Ojcze nasz, odpuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom itd. Zawsze kochający Was ojciec i mąż.

Rafał



Testament Sacharewicz



Rodzina Rutkowskich tuż przed wybuchem wojny

78. SAWICKI ALEKSANDER - ur. 1906 r. w Kowlach pow. grodzieński. Aresztowany 2 VII 1943 r. - Czworo dzieci.

79. SILIWOŃCZUK JÓZEF - s. Jana i Marii ur. 19 marca 1915 r. pod Zabłudowem. W czasie wojny walczył w okolicach Grodna, był kierowcą w dowództwie jednostki. Wycofujący się oddział wraz z nim został internowany na Litwie. Uciekł z niewoli i schronił się u kolegi z wojska Stanisława Kwasiborskiego. Ożenił się z jego młodszą siostrą Różą. Pracował w sowieckim „Artelu”, pod niemiecką okupacją wykonywał różne zawody. Po przejściu w 1944 r. frontu zorganizował w Supraślu pracę młyna. Żołnierz podziemia. W 1945 r. sowietzi aresztowali go i wywieźli wraz z grupą supraskich chłopaków do Skopiny k. Stalinogorska. Zatrudniony w niehumanitarnych warunkach w kopalni, zapadł na zapalenie płuc i po dwu miesiącach zmarł 19 marca, w trzydziestą rocznicę urodzin. Zmarł w Ostaszkanie.

80. SMOKTUNOWICZ NIKONOR - ur. 26 września 1871 r. w Supraślu - narodowości polskiej wyznania prawosławnego, w latach 20. pełnił funkcję radnego m. Supraśla. W 1940 r. wraz z żoną wywieziony do Kazachstanu w Pawłodarskiej *oblasti*. W Kalenińskim sowchozie był zatrudniony jako stolarz. W drodze do pracy, 4 stycznia, zaskoczyła go *purga* (śnieżyca). W takim wypadku wędrowiec traci orientację w terenie i nie ma szans na odnalezienie drogi do osady. Zwłoki znaleziono dopiero w kwietniu w czasie topnienia śniegu. Pochowany został przez żonę na przydrożnym cmentarzu. Żona Aleksandra z Półtoraków w 46 r. powróciła do Supraśla. Zginęła w kilka dni po powrocie, potrącona w Białymstoku przez samochód.

81. SMOKTUNOWICZ WITALIS - syn Nikonora i Aleksandry ur. 21 września 1914 r. w Supraślu. Kowal i mechanik samochodowy. Pracował w Policji Państwowej. Zmobilizowany w 1939 r. po zakończeniu kampanii wrześniowej wrócił do Supraśla i pracował w fabryce włókienniczej. W grudniu 39 r. sowietzi aresztowali go i wywieźli do Murmańska. Udało się mu wstąpić do Armii Andersa. Przez Persję, Irak trafił do Palestyny. Zginął 13 IX 1942 r. w czasie działań bojowych.

kapral Smoktunowicz Witalis ur. 21 IX 1914 r. w Supraślu zmarł 13 IX 1942 r. Ramleh Palestyna, British Memorial Military Cemetery gr. W. 17; żołnierz II Korpusu.

Archiwum rodzinne Smoktunowiczów

82. SOBOTNIK JAN - ukrywający się Żyd. Ożeniony z Janiną Walicką. Aresztowany wskutek donosu Salzwedla w 1941r. Zamordowany przez supraskich żandarmów w 1941 r. (?)

DLA MIŁOŚCI RZUCA WIARĘ ŻYDOWSKĄ

Romantyczna sensacja w miasteczku Supraśl.

Miasteczko Supraśl ma swoją niecodzienną sensację. Oto syn znanego tujejszego kupca żydowskiego z branży drzewnej zakochał się nie tylko w katoliczce, ale w dodatku w biednej dziewczynie, bo córce wyrobnika i dozorca domowego. Uczucie jakim zapłonął rozkochany młodzieniec żydowski do piękności lokalnej musi być bardzo silne bo postanowił on przejść na wiarę katolicką i połączyć się ślubem kościelnym ze swą wybranką.

Zrozumiała rzecz, że rodzice romantycznego Żyda przeciwstawiają się temu mariażowi kategorycznie. Młodzieniec więc przeniósł się ze swoimi rzeczami do rodziców ukochanej. Ceremonia chrztu ma się odbyć w bieżącą niedzielę, a ślub w niedalekiej przyszłości.

Echo Białostockie nr 68, 10 marca 1938 r.

83. SOKOŁOWSKI ADAM - podoficer; dowódca placówki NSZ w Supraślu (?)

84. SONIA - nazwisko nieznane. Lat ok. 30. Żydówka, uciekinierka z Łodzi (1939 r.). Pracowała w fabryce Kryńskiego. Gdy Niemcy zlikwidowali ok. 500-osobową społeczność supraskich Żydów, Sonia uciekła do białostockiego getta, z którego wróciła po jakimś czasie do Supraśla.

Mieszkała na Białostockiej u Telesfora Dobrowolskiego, opiekowała się jego osieroconymi po śmierci żony Anny z d. Szuchnickiej dziećmi. Aresztowana w 1943 r. wraz z siedmioma mieszkańcami Supraśla, których wydał w ręce gestapo agent Jan Majewski vel Binder. Rozstrzelana została wiosną 1944 r. w masowej egzekucji w Grabówce pod Białymstokiem.

Do dziś jej aresztowanie jest zagadką, gdyż Niemcy nie odkryli jej żydowskiego pochodzenia. Telesfor Dobrowolski bez trudności odwiedzał ją z synami w białostockim więzieniu.

85. STELMACH TOMASZ - ur. 17 XII 1894 r. w Grójcu k. Kielc. Legionista, kierowca ciężarówki. Żołnierz NSZ o pseudonimie „Piorun”. Aresztowany przez Niemców z donosu konfidenta Majewskiego (Bindera) 30 kwietnia 1943 r. Trzymany dwa tygodnie w białostockim więzieniu, wywieziony został w nieznanym kierunku wraz z Janem Ostaszem. Zastrzelony prawdopodobnie w Grabówce (?)

86. SZACH KAROL FRYDERYK - ur. 10 lutego 1888 r. w Supraślu, w niemieckiej rodzinie pierwszych kolonistów. Grał na trąbce. Współorganizator orkiestry dętej przy OSO Cytrona. Ożenił się z Aleksandrą Panasewicz w 1912 r. Po wkroczeniu Sowietów dyrygował założoną przez nich orkiestrą. Tkacz. W wypadkach strajkowych 1933 r. został ranny.

Podpisał folkslistę; aresztowany 7 IX w 1942 r. po balu w pałacu Buchholtza, przez Frajteka, wywieziony do Sztuthofu i tam zamordowany jesienią 1942 r. (3 sierpnia podaje żona) Rodzina otrzymała typowe zawiadomienie... zmarł na tyfus. Spalony w krematorium.

Szach Aleksandra: Mąż mój aresztowany został przez supraskiego żandarma **Frajteka**. Miał 52 lata. W trzeci dzień świąt Wielkanocnych 1943r. został przetransportowany do Gdańska i osadzony w obozie koncentracyjnym w Sztuthofie. Zmarł 3 sierpnia 1943 r. i spalony został w krematorium, o czym powiadomiły władze obozowe.

87. SZEMRETA PAWEŁ - s. Augusta i Marii ur. 1901 r. Cieśla, robotnik leśny, uległ wypadkowi na zrębie i został inwalidą na całe życie. Był dobrym, wziętym cieślą i zaangażowanym w sprawy ojczyzny patriotą. Od 1942 r. żołnierz Narodowych Sił Zbrojnych pod dowódcą Adamem Sokółowskim. Kolporter prasy podziemnej „Nasz Czyn”.

Aresztowany z donosu Jana Majewskiego przez gestapo, rozstrzelany w Bacieczkach pod Białymstokiem 30 VII 1943 r. wraz z innymi zakładnikami.

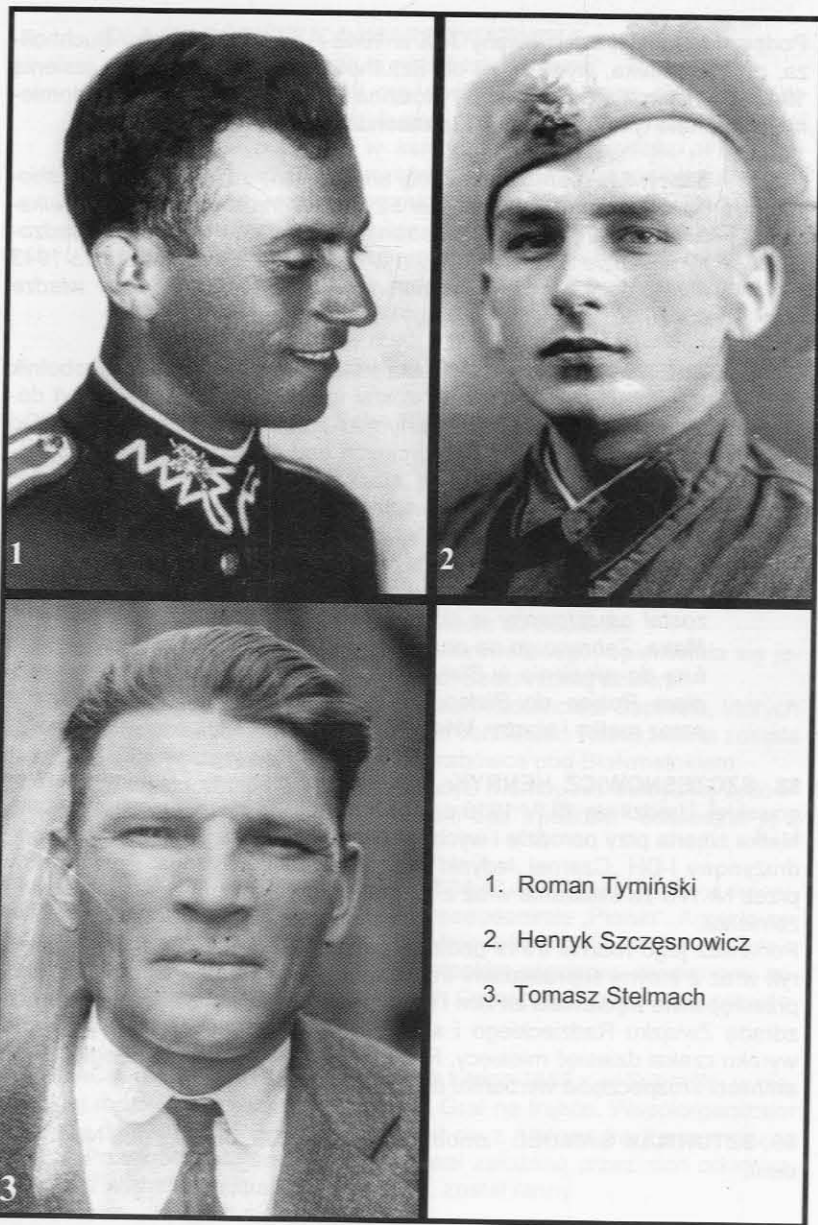
Zeznaje Józef Szemreta: W 1944 r. mój ojciec Paweł Szemreta został aresztowany w domu przez supraskich żandarmów m.in. **Maxa**. Zabrano go na posterunek i następnego dnia przewieziono furą do więzienia w Białymstoku. Był tam 3 dni przed wkroczeniem Rosjan do Białegostoku, bo dochodziły paczki wysyłane przez matkę i siostrę. Wiem, że pracował w więzieniu jako stolarz.

88. SZCZĘSNOWICZ HENRYK „Lopek” - s. Antoniego i Heleny z d. Rogowskiej. Urodził się 19 IV 1919 r. w Supraślu.

Matka zmarła przy porodzie i wychowaniem zajmowała się babka. Harcerz, drużynowy I-DH „Czarnej Jedyńki”, tkacz w fabryce Cytrona. Aresztowany przez NKWD za składanie wraz z harcerzami kwiatów na mogile polskiego żołnierza.

Ponieważ jego rocznik 1919 podlegał poborowi do Armii Czerwonej, Henryk wraz z innymi suprasłakami trafił do Nowoczerkaska. Adnotacja o jego przestępstwie wędrowała za nim i przy najbliższej okazji został oskarżony o zdradę Związku Radzieckiego i skazany na karę śmierci. Na wykonanie wyroku czekał dziesięć miesięcy. Rozstrzelano go w przeddzień ogłoszenia amnestii i rozpoczęcia werbunku do Armii Andersa.

89. SZTURMAK SAMUEL - zmobilizowany w 1939 r. Poległ pod Nowogrodem.



1. Roman Tymiński
2. Henryk Szczęsnowicz
3. Tomasz Stelmach

90. SZULC JÓZEF - ur. 1914 r. w Supraślu. Był żołnierzem zawodowym, podoficerem w 7 baonie broni pancernej w Grodnie. Po kampanii wrześniowej wrócił do Supraśla, tu w 1940 r. został aresztowany przez NKWD i osadzony w więzieniu białostockim, gdzie zastał go wybuch wojny niemiecko-sowieckiej. Dla Józefa Szulca znaczyło to uwolnienie, ale na krótko.

Zeznaje Helena Rucińska przed Komisją badającą zbrodnie hitlerowskie: 31 maja 43 r. Ok. godz. 19⁰⁰ przechodziłam z mężem przez ulicę wraz z wychodzącymi z kościoła. Doszliśmy do posterunku żandarmerii. Jeden z żandarmów wezwał mnie i męża, Józefa Szulca, do budynku. Mnie zaraz kazał iść, a męża zatrzymał. Następnego dnia, wraz z innymi aresztowanymi ok. godz. 10 zostali wywiezieni do więzienia w Białymstoku, gdzie mąż przebywał do 31 lipca 43 r. którego to, wraz z innymi aresztowanymi został rozstrzelany pod Bacieczkami.

91. SZYMAŃSKI KAZIMIERZ - aresztowany z Żurawskim i wysłany do obozu koncentracyjnego (?)

92. SZYMAŃSKI MICHAŁ - (głowa rodziny) zabrany na roboty do Niemiec, tam zmarł z wycieńczenia.

93. TYMIŃSKA MARIA - wywieziona na Syberię. Nie ustrzegła się represji po aresztowaniu syna **Romana Tymińskiego**; 13 marca 1940 r. została aresztowana przez NKWD i wywieziona do Kazachstanu, do Omska. Była chora, miała wtedy 49 lat, zmarła po dwóch miesiącach. Młodszy syn, który w obawie przed aresztowaniem wcześniej uciekł z Supraśla, przedostał się do Warszawy. Dopiero po wojnie dowiedział się, w jakich okolicznościach zmarła jego matka.

Znajoma z Supraśla jechała tym samym transportem w bydłych wagonach. Jazda do Kazachstanu trwała trzy tygodnie. Maria Tymińska w drodze cieszyła się, że jedzie do swojego syna Romana, bo tak ją zapewniali w czasie aresztowania funkcjonariusze NKWD. Wmawiali jej, że pojedzie tam, gdzie na nią czeka syn. Jeszcze w pociągu kładła kabałę wróżąc wszystkim, że wrócą szczęśliwi i zdrowi do swoich domów. Rzeczywistość była okrutna. Maria Tymińska po przybyciu na miejsce zsyłki leżała na rozsypanej na klepisku cienkiej warstwie słomy, pozbawiona jakichkolwiek leków... Prosiła:

- Dajcie mi szklaneczkę barszczu... tak bardzo pragnę napić się barszczu...

Zmarła jako pierwsza z tego transportu i jako jedyna została pochowana w trumnie. Potem już śmierć codziennie zbierała żniwo wśród polskich zesłańców i nikt nie chował zmarłych w trumnach. Syn dowiedział się, gdzie została pochowana jego matka. Spoczywa w grobie gdzieś w okolicy Pawłodarskiej, niedaleko Omska, nad rzeką Irtysz. Zmarła około 25 kwietnia 1940 r.

S. Machowski: Losy Sybiraków - Matka i syn (fragm.),
„Wieczór Wrocławia” 1 stycznia 1990.

94. TYMIŃSKI ROMAN - urodził się 19 lipca 1915 r. w Szombathaly (Węgry). W 1934 r. ukończył w Białymstoku Seminarium Nauczycielskie; był drużynowym 4 DH hufca B-stok miasto. W 1935 r. rozpoczął naukę w Podchorążówce Zawodowej Piechoty w Komorowie koło Ostrowi Mazowieckiej. W 1938 r. rozpoczął służbę wojskową w Białymstoku. Dowodził plutonem w 42 pułku piechoty. Brał udział w obronie Wizny. W czasie działań wojennych 1939 r. ciężko ranny trafił do szpitala w Grodnie, później do Wilna.

Matce, Marii Tymińskiej, udało się w listopadzie przetransportować go do Supraśla, tu opiekował się nim felczer Nerhejm.

W dniu wigilijnym 1940 r. przed północą, NKWD prowadzone przez Mikołaja Budnika z Supraśla otoczyło dom i aresztowało rannego. Przewieziono go do Białegostoku i osadzono w więzieniu. Po kilku miesiącach odstawiono do Mińska, gdzie został skazany na karę śmierci.

Z chwilą wybuchu wojny niemiecko - sowieckiej 1941 r. w nocy z 23 na 24 otruto go wraz z częścią uwięzionych i skazanych więźniów, co oszczędziło mu cierpień, jakich doświadczyli Polacy podczas bestialskiej ewakuacji mińskiego więzienia.

Władysław Tymiński: ...W 1939 roku, w obronie Grodna został pięciokrotnie ranny. Leczone go w szpitalu wileńskim, jako szeregowca, co chwilowo uchroniło go przed losem wziętych do niewoli oficerów. Tu go też odszukała matka i zabrała do Supraśla.

W ciągu dnia przebywał z nimi w domu, ale znając sowieckie obyczaje nocnych aresztowań, na noc udawał się do sąsiadów. Fachowej pomocy, w głębokiej tajemnicy, udzielała mu pielęgniarka.

Po raz pierwszy na noc został w domu w Boże Narodzenie, gdyż do sąsiada przyjechał niespodziewany gość. U nas natomiast zakwaterowany był sowiecki kapitan.

O północy ktoś zaczął walić do drzwi. Mama otworzyła... w drzwiach stało z dziesięciu enkawudzystów i supraślak, sąsiad z ul. Kościelnej spod piętnastego Mikołaj Budnik, członek Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. Po wojnie pracownik referatu

wojskowego w supraskim Magistracie. Z NKWD współpracował z całą rodziną. (za tę współpracę został 2 maja 1945 r. rozstrzelany przez żołnierzy OAK z oddziału „Jerzego” - red.)

Przeprowadzono gruntowną rewizję. W piwnicy przesypali ziemniaki, w szopie przełożyli polana na opał. W czasie rewizji staliśmy w koszulach i pidżamach na środku pokoju. Szukali broni i „wojennych planów”. Znaleźli dwa mundury Romana, czapkę, mapnik i pasy wojskowe. Zabrali nawet mój krzyż harcerek ze złotą lilijką. Sowiecki oficer przed lustrem przymierzył czapkę Romana... Popatrzył i spytał:

- Nu kak? Ot ja i polskij aficer! - potem zaklął paskudnie, splunął na czapkę i rzucił do kąta. W albumie ze zdjęciami zobaczył pocztówkę z reprodukcją Kossaka „Cud nad Wisłą”. Wyrwał kartę i podtykając Romanowi pod nos zawołał:

- Ty palackaja bladź!... No zdiełaj siebie cud!

Po tym wiedzieliśmy, że Roman nie ma żadnych szans. Kiedy go wyprowadzali wiedzieliśmy, że widzimy go po raz ostatni. Rano wywieziony został do Białegostoku, a stamtąd trafił do Mińska. Tu kończyła się wszelka informacja o losach Romana.

W 1945 r. na ulicy w Białymstoku zaczął mnie mężczyzna, rozpoznał we mnie supraślanina, bo przed wojną przyjeżdżał na kolonie letnie do Supraśla. W trakcie rozmowy opowiedział, że siedział w Mińsku w jednej celi z supraślakiem Tymińskim Romanem.

W roku 1941 Niemcy zbombardowali mińskie więzienie, więc sowieci pognali więźniów w głąb Rosji. Po paru godzinach kolumnę dogoniły samochody NKWD. Działo się to pod miejscowością Czerwień. Oddzielili przestępców, złodziei i morderców od politycznych i Polaków wojskowych: „**Wory damoj! Aficery za mnoj!**”! Tych prowadzili do lasu po siedmiu... rozlegały się strzały i wracali po nową grupę.

Słuchałem tego zaszokowany i dopiero po chwili wydusiłem z siebie, że jestem bratem zamordowanego Romana. Zapomniałem nawet spytać się nieznajomego o nazwisko i adres.

Kiedy zamordowali mi brata miał 26 lat, narzeczoną i pełne nadziei plany na przyszłość. Zginął tylko dlatego, że był Polakiem... polskim oficerem. A mnie, jego bratu przez czterdzieści lat kazano darzyć szacunkiem i wdzięcznością radzieckiego żołnierza.

Wrocław, 5 sierpnia 1985 r.

95. **ULMAN WŁADYSŁAW** - zabity przez Niemców po 1943 r. (?)

96. **WOŁOWICZ ALEKSANDER** - zmobilizowany. w 1939 r. z koniem (furman), zginął pod Wołkowyskiem zamordowany przez białoruskich nacjonalistów.

II wersja - zginął w czasie ataku niemieckich samolotów na kolumnę wojskową.

97. **WYSOCKI ALBIN** - zastrzelony 23 maja 1943 r. przez komendanta żandarmów Maternę.

Janina Czyżewska: mąż nazywał się Albin Wysocki, robotnik, 27 lat. Mieszkaliśmy przy ulicy Białostockiej 1. Otrzymał wezwanie na posterunek żandarmerii i nie stawił się. Do domu przyszło kilku żandarmów i zabrali go pod moją nieobecność. Zastrzelili go po drodze w pobliżu ul. Nowej i Dolnej. Wincenty Wysocki widział na własne oczy, jak żandarmi strzelali do męża z tyłu. Jedna z kul przebiła mu czaszkę. Ciało polecili mi zabrać i pochować.

98. **ZALEWSKI PAWEŁ**

Józefa Andruszkiewicz: 24 sierpnia 1943 r. około godz. 20⁰⁰ Frajtag i Minkwitz zabrali mego ojca Pawła Zalewskiego. W domu była tylko mama Michalina. Żandarmi przyszli do ojca, bo zajmował się wyrabianiem tufl - papuci. Powiedzieli, żeby z nimi poszedł to dadzą mu na papucie materiał. Nie pozwolili zabrać papierosów, mówili, że zaraz wróci. Tego dnia ojciec nie wrócił. Następnego dnia rano matka od ludzi na ulicy dowiedziała się, że leży zabity pod lasem. Poszła na posterunek żandarmerii, gdzie spotkanego żandarma spytała: dlaczego zastrzelili męża. Odpowiedział, że takie otrzymali polecenie z Białegostoku. Matka z bratem zabrała zwłoki i pochowała. Głowę ojciec miał zmasakrowaną tak, że nawet nie było ucha. Suprascy żandarmi zastrzelili jeszcze męża Apolonii Molendy.

99. **ZYGMUNT EDWARD** - oficer rezerwy, zmobilizowany w sierpniu 1939 r. Zginął w czasie działań wojennych w okolicznościach nieznanych.

100. **ŻURAWSKI**

ŻOŁNIERZE I POLICJANCI

Ablażewicz Jan - zob. p. 1
Arcichowski Jan - zob. p. 3
Karczewski Jan - zob. p. 35
Kornel Michał - poległ na Zachodzie, zob. p. 40
Korzecki Stefan - policjant - zob. p. 41
Kucharek Kazimierz - zob. p. 45
Kulikowski Czesław - zob. p. 46
Leszczyński Jan - zob. p. 52
Marecki Ferdynad - zob. p. 58
Molenda Kazimierz - zob. p. 60
Piotrowski Karol - zob. p. 69
Regent - policjant - zob. p. 73
Remfeld Stanisław - zob. p. 74
Rutkowski Stanisław - zob. p. 76
Smoktunowicz Witalis - poległ na zachodzie, zob. p. 81
Szafranko Władysław - zmob. w 1939 r. organista w kościele parafialnym Św. Trójcy w Supraślu. Zginął (?)
II wersja - był w II Korpusie. Ożenił się i pozostał w Anglii.
Szturmak Samuel - zob. p. 89
Tymiński Roman - zob. p. 94
Wołowicz Aleksander - zob. p. 96
Zygmunt Edward - zob. p. 99

WCIELENI DO SOWIECKIEJ ARMII 21 LUTEGO 1941 R.

Dworzak - zob. p. 22
Groman Ryszard - zob. p. 26
Harasimowicz - zob. p. 27
Jarosz Konstanty - przetrwał wojnę i dotarł do Australii
Jaroszewicz Arkadiusz - wcielony wraz z R. Gromanem i S. Rutkowskim
Karczewski Władysław - zob. p. 36
Lebiedziński Wacław - zob. p. 51
Rutkowski Stanisław - zob. p. 76
Szczęsnowicz Henryk „Lopek” - zob. p. 88
Włodarczyk Henryk - przetrwał wojnę i dotarł do Australii

III. ŻYDZI SUPRASCY

Aleksander Wiszniewski: Supraskim Żydom nie wolno było opuszczać miasta i chodzić chodnikami, tylko jezdnią. Musieli nosić gwiazdy choć nie było w Supraślu getta, byli zmuszani do robót porządkowych. Pamiętam rodziny: **Gamze** - 12 osób, **Lipski** z żoną, **Kaplan** z rodziną 6 osób, **Szturmak** - 6 osób, **Chaska** z mężem, **Szepseł** - 5 osób, **Hirschhorn** - 3 osoby, **Kagan** z żoną i 3 dzieci.

Karol Dragiewicz: Żydów wysiedlili do białostockiego getta w 41 r. Wywożono ich furmankami i nie pozwolono nic zabrać. Widziałem, jak została zabita Żydówka „**Rywcia**”. Miała około 60 lat i nie chciała opuścić swego mieszkania przy Cieliczańskiej. W tym czasie przechodziłem obok ulicą i widziałem jak trzech żandarmów wyciągnęło ją z sieni na ulicę i tam załukli kolbami karabinów. Działo się to 150 metrów ode mnie. Zwłoki **Rywki** zakopali w Supraślu, ale gdzie?... nie wiem. Widziałem też zabite żydowskie małżeństwo, dwoje starszych ludzi - **Calke**.

Karol Dobrowolski - Niemcy zastrzelili podczas przesiedlania do białostockiego getta starsze małżeństwo **Zalke (Celke)** i pochowali ich przy drodze do Zajmy koło stolami. Pochował ich zmuszony do tego przez Niemców stróż ze stolami. Mogiła ta nie była ekshumowana.

29 czerwca 1941 r. Niemcy aresztowali rabina **Szlomo Awigdora Rabinowicza** i zamordowali przy drodze z Supraśla do Krasnego wraz z kilku współwyznawcami, m.in. kantorem **Kaganem**.

Żandarmi latem 1943 r. w końcu ulicy Cieliczańskiej, w lesie, 150 m za „Czerwonym Krzyżem” pochowali uciekinierów z białostockiego getta, żydowskie małżeństwo z małym synkiem. Zatrzymani na posterunku, zdesperowani podcięli sobie żyły kawałkiem szkła. Martwych Niemcy wieźli furą do lasu. Chłopczyk jeszcze żył, zastrzelili go po przyjeździe na miejsce.

Na skraju lasu, na „Kobylej Głowie” z północno-południowej strony Supraśla w 1943 r. niemieccy żandarmi wytropili uciekinierów z getta białostockiego. Zabili i pochowali żydowskie małżeństwo z dwójką dzieci.

2 listopada 1942 r. z Supraśla do Białegostoku Niemcy wywieźli całą, ok. 500 osób liczącą, ludność żydowską. Liczba prawdopodobna wynosi 410 osób, gdyż tyle miał w rejestrze Karol Kulikowski wydający im przydział mięsa. W raporcie burmistrza Supraśla dla Starostwa Powiatowego podana jest liczba 357. Ale do Supraśla trafiła spora liczba ludności żydowskiej uciekającej na wschód w 1939 roku.



Wiele lat po wojnie suprascy Żydzi poszukiwali swoich bliskich



Szanowny Pan! Księżu
Supraśl
Polska!

Szanowny Panie!

Jakim chcielibyśmy się
dowiedzieć o Pana Księżu
czy ktoś od niego wrócił
się zwrócić do Supraśla.

Nazwisko mojego bratanka
było Spinner.

Jest tu sama żyje
w Kanadzie, i chciałabym
się dowiedzieć czy ktoś
z moich krewnych teraz
tam żyje.

IV. WŁOSCY DEZERTERZY

Weronika Tarasewicz: 10 października 1943 r. przyjechali żandarmi z Supraśla i zabrali z Zasad Tarasewiczów i Malinowskich....

Po miesiącu do naszego mieszkania weszło 6 mężczyzn w niemieckich mundurach, byli uzbrojeni i mówili w jakimś nieznanym języku. (włoskim - red.) Do nas mówili po rosyjsku. W nocy przyjechali Niemcy z Supraśla i zaczęli ostrzeliwać dom i obrzucać granatami. Jednego zabili w mieszkaniu, jednego jak pełnił wartę, a czterech wyprowadzili na ogród i rozstrzelali. Potem zastrzelili również tych co pełnili we wsi wartę i nie donieśli: **Wincentego Nalewajkę** lat 22 i **Aleksandra Siemieńczuka** lat 28.

nagranie dla archiwum „Nazukos”

Władysław Malinowski: W 1944 r. do wsi Zasady leżącej w górze Supraślanki tuż za ujściem Sokółdy weszło kilku uzbrojonych żołnierzy. Mówili niezrozumiałym językiem. Byli to Włosi, uciekinierzy z frontu niemieckiego. Zaproszono ich do domu sołtysa i dano jeść. Niestety ktoś już wcześniej zawiadomił niemiecką żandarmerię. Przyjechali z Kopnej Góry i zaskoczyli włoskiego wartownika. Zabili go i trzech mieszkańców Zasad W. Malinowskiego, A. Siemieńczuka i W. Nalewajkę. Pozostali Włosi nie bronili się. Wychodzili na kolanach z rękoma do góry. Zostali zabici co do jednego w sadku. Jeden obejmował Niemca za nogi, pokazywał zdjęcia swoich dzieci. Żołnierze niemieccy próbowali go oderwać od oficera. Bili kolbami karabinów, w końcu zastrzelili z rewolwera. Niemiec się wściekł, bo poplamiał mu krwią mundur..

nagranie dla archiwum „Nazukos”

Włochów pochowano na wjeździe do wsi, pod starym kamiennym krzyżem. Leżą tam do dziś. Po wojnie, prawdopodobnie na życzenie sowietów, dokonywano częściowej ekshumacji poległych żołnierzy Armii Czerwonej zabierając z grobów głowy, które potem były zawieszone do jakiejś zbiorowej mogiły w Mińsku. Dla zarabiających na ekshumacji liczyły się sztuki, a nie czyja to mogiła. W ten sposób zbezczeszczono wiele grobów nie będących miejscem spoczynku żołnierzy sowieckich. Potwierdza to identyczne potraktowanie zwłok ułana Spirydowicza pod Ogrodniczkami, poległego w 1939 r. Z tej mogiły też wyjęto tylko głowę.

V. W UZUPEŁNIENIU

1. SZULC TADEUSZ - ur. 1920 r.; konfident, zbrodniczy kapo obozowy w Kamiennej Górze. Więźniowie nadali mu złowieszcze przezwisko „Krwawy Teo”. Aresztowany w lutym 1944 r. Skazany w 1948 r. we Wrocławiu na karę śmierci i powieszony. W Supraślu były rozlepione afisze informujące o wyroku.

2. OLSZEWSKI PIOTR - pracownik tartaku. W 1939 r. zmobilizowany do 42 p.p. Za sowieta żona aktywna działaczka Ligi Kobiet, córka - aktywistka komsomolu. Syn Piotr w sowieckim kontrwywiadzie.

Już przed wojną był agentem sowieckiego wywiadu, wyjeżdżając do pracy na Prusy pomagał tam montować sowiecką siatkę szpiegowską. W czasie rosyjskiej okupacji wstąpił do milicji, współpracował z NKWD. Wraz z wybuchem wojny niemiecko-sowieckiej znikł. Jak wynika z książki „Tropiąc cienie” Omilianowicza (literata - ubowca postawionego w 2005 r. przed sądem) będąc w stopniu mjr. Armii Czerwonej pomagał na Mazurach wyłapywać niemieckich rezydentów. Na koniec wysłany w okolice Królewca i być może tam położył głowę, bo słuch o nim zaginął.

3. JANUSZKO JÓZEF - ur. 1923 r. wywieziony w 1943 r. na roboty do Niemiec. do Tylży. Był człowiekiem słabej woli, rozpieszczanym przez matkę. W Tylży podpisał zgodę na współpracę z Niemcami i przyjął pseudonim „Marian”. Skierowano go do „pracy” w Białymstoku. Pomagał rozpracować struktury ruchu oporu. Jego meldunki dały podstawę do aresztowania wielu osób, a tym samym tortur i śmierci.

W Supraślu po ucieczce Niemców zjawiał się w polskim mundurze wojskowym w stopniu podporucznika (?) W pobliżu kościoła spotkał kolegów, przywitał się i w rozmowie z nimi powiedział, że pracuje w Informacji Wojskowej na Pradze. Po jego pobycie w Supraślu nastąpiły aresztowania.

Pracownicy Informacji Wojskowej musieli w końcu trafić na ponemieckie materiały, rozpracowali i aresztowali „Mariana”.

Żona rozwiodła się z nim, zabrała syna i wyjechała z Supraśla. On, ciężko schorowany, po kilku latach wyszedł na wolność. Ożenił się po raz drugi, miał dwoje dzieci. Inny ubowiec, Omilianowicz w książce „Zanikające echa” opisał jego losy, to spowodowało rozwód z drugą żoną i po tej klęsce wyjechał z Supraśla na stałe.

4. JANKOWSKI WACŁAW - współpracował z niemieckim oddziałem do zwalczania partyzantów, stacjonującym w pałacu Buchholtza - zastrzelony na Cieliczańskiej (Konarskiego?) przy boisku za rozkradanie pożydowskiego mienia gromadzonego przez Niemców w kirsze.

Jadwiga Jankowska: 30 marca 1943 r. mój szwagier, 27 letni Wacław Jankowski został aresztowany przez Frejtega na moim podwórku i zaprowadzony na posterunek żandarmerii. 1 kwietnia dowiedziałam się, że został zastrzelony przez żandarmów w pobliżu posterunku. Głowę miał zmasakrowaną tak, aż było widać mózg na wierzchu

Edward Jankowski: Przed św. Wielkanocy w 1943 r. mój brat Wacław Jankowski wracał z przyjęcia u Stanisława Jankowskiego ok. godziny 18⁰⁰, lub 19⁰⁰. Był podpiły i od różnych wyzywał Niemców. Spotkał go żandarm i zabrał na posterunek. W areszcie przebywał 3, 4 dni. Potem został zastrzelony na boisku pod płotem. Miał 27 lat. Zabili go Max i Frajteg.

5. JARMOŁOWICZ JÓZEF - wachmistrz żandarmerii WP. Z wyroku Armii Krajowej rozstrzelany pod Augustowem za zdradę. Pochowany na cmentarzu w Augustowie.

6. JAWOROWSKI STANISŁAW - pracował w niemieckiej policji. Po utworzeniu w Krynkach getta został w nim strażnikiem. Chcąc uciec od historii, w którą się zaplątał, dobrowolnie zgłosił się na roboty do Niemiec.

7. KORABOWICZ WINCENTY - żył 27 lat. Współpracował z niemieckim oddziałem specjalnym kwaterującym w pałacu Buchholtza, tropiącym ukrywających się zbiegów z getta i sowieckich spadochroniarzy. Ponieważ żandarmi **wskutek jego donosów** musieli się ciągle włóczyć po puszczy, zastrzelili go prawdopodobnie w czasie akcji pod Cieliczanką w 1943 r.

Wcześniej sowieccy partyzanci, mszcząc się spalili mu dom pod Borkami, pałac żywcem matkę z ojczymem Trochimczukiem i przyrodną siostrą. O Korabowiczu pisze prof. Korzecki w I t. *Białostoccy Żydzi* na str. 52:

Korabowicz został zabity w sierpniu 1943 r. podczas starcia oddziału partyzanckiego „Naprzód” koło wsi Ciasne. Niemcy urządzili mu uroczysty pogrzeb, na który zegnali dużą część ludności Supraśla. (co nie jest prawdą. Pochowany został po cichu w lesie za „Czerwonym Krzyżem”)

VI. WYWIEZIENI NA ROBOTY DO NIEMIEC

1. Bieniecki
2. Bułkowski (nie wrócił)
3. Budkiewicz Mirosław (nie wrócił)
4. Budkiewicz Mieczysław ur.1923 r. Po powrocie z robót osiedlił się w Sochoniach, gdzie wybudował willę wzorując się na pałacu Buchholtza, oraz grobowiec na wzór mauzoleum rodziny Zachertów na cmentarzu w Wasilkowie. Cała rodzina wymarła.
5. Choraży Janina (pracowała u bauera pod Królewcem)
6. Chęcińska Jadwiga
7. Ciszek Leontyna (wywieziona do Biskupca pod Olsztynem, pracowała dla niemieckiej rodziny w Wesfalii)
8. Czepiel Maria
9. Drągiewicz Karol
10. Doroszkiewicz Telesfor - po szkole dojarskiej; wywieziony na Prusy w okolicy Królewca. Uciekł z robót.
11. Januszko Józefa
12. Korecki Henryk
13. Kucharek Tadeusz - wywieziony na Prusy
14. Kucharek Teresa - wywieziona na Prusy
15. Langiewicz Wacław
16. Lebedzińska
17. Leszczyńska Alicja (Lucyna?)
18. Mohylewska Zofia
19. Mowsiej Henryka
20. Ołdytowski Czesław
21. Perkowska Jadwiga (pracowała za Haldebergiem w rodzinie Filkan)
22. Romanowicz Felicja
23. Soroka Janina (Królewiec)
24. Soroka Karol (Corwingen)
25. Szemreta Regina
26. Szemreta Teresa

25. Szymańska
26. Szymczewska Wanda
29. Świątkowie (małżeństwo)

Relacja **Mariana Zwornickiego**, który w latach 1940-41 był wychowankiem sowieckiego *Dziełdoma* w Sołomiance pow. Białystok:

W czerwcu 41 roku do Sołomianki weszli Niemcy. Kilkudziesięciu żołnierzy przyszło do domu dziecka. Kazali wszystkim dzieciom wyjść na plac i ustawić się w szeregu. Następnie zaczęli szukać wśród nas dzieci żydowskich. W szeregu było ich 10-ciu i żołnierze niemieccy kazali im wystąpić z szeregu i zabrali ze sobą. Co się z nimi stało? Nie wiem. Były to dzieci w wieku szkolnym.

*Następnie przybyłem do Domu Dziecka w Supraślu. Było to w 1941 do 1944. W 1939 r. żandarmi z supraskiego posterunku zabrali z Domu Dziecka 12 chłopców. Wśród nich byłem i ja. Wywieźli nas na roboty przymusowe do majątku niemieckiego w pow. Działdowskim. Przewoziło nas dwu żandarmów. Jeden z nich nazywał się **Frajtag**. Był to czterdziestoletni mężczyzna, średniego wzrostu, tęgi blondyn. Drugiego żandarma nazwiska nie pamiętam. Razem ze mną wywiezieni zostali: **Zbyszek Czajkowski, Marcin Jarosz, Władysław Poptawski, Leon Kuźma**. Pozostałych nie pamiętam. Wszyscy mieli po 13 lat.*

Po przyjeździe do Działdowa Niemcy wystawili nas na licytację. Przypominam sobie, podzielili nas na dwie grupy po 6-ciu chłopców, następnie zarządcy majątków, w których mieliśmy pracować wpłacili kwotę w kasie w wysokości 30 marek i po okazaniu kwitu odebrali nas do swoich majątków. Pracowaliśmy tam jako robotnicy sezonowi. Na zimę przywieźli nas do Białegostoku.

MELKERSCHULE czyli edukacja po niemiecku

Jedyna czynna szkoła, oprócz konspiracyjnej, w Supraślu i okolicy to Melkerschule. [...] Szkoła ta nazwana została w publikacji Waldemara Monkiewicza pt. „Obozy hitlerowskie” obozem pracy przymusowej (arbeitslager). Na s. 66 tej publikacji Monkiewicz pisze:

...utworzony w 1943 r. obóz pracy przymusowej w budynkach dawnego klasztoru bazylianów wynosił przeciętnie 20 osób... Po kilkumiesięcznym pobycie w Supraślu (12 i 14-letnie dzieci szkolno-trzy, cztery tygodnie - red.) więźniów wysyłano do III Rzeszy na roboty przymusowe w dużych majątkach... Obóz zlikwidowano w 1945 r.

Henryk Ołdytowski: Obóz był zlokalizowany na terenie majątku Zacherta, gdzie pilnowanie dzieciaków perfidnie nakazano supraskim Żydom. Ale, że robili to niezbyt gorliwie, a posiadane karabiny były pozbawione zamków, więc ucieczki były na porządku dziennym. Uciekinierzy zatrzymywali się w gajówce Gołębiewskiej, którą Niemcy spalili na początku 1944 r.

Dziś na „Gołębniku”, w miejscu, w którym odchodzi droga do Sorożkowa, stoi i wisi na drzewach kilka kapliczek, m.in. poświęconych zabitym i uratowanym małym uciekinierom z Melkerschule i co roku płoną tam znicze.

VII. Z ZEZNAŃ PRZED KOMISJĄ BADAJĄCĄ ZBRODNIĘ NA NARODZIE POLSKIM

Aleksander Malinowski: Dnia 11 X 1943 r. o godz. 5 - 6 rano przyjechali do Zasad żandarmi krytym ciężarowym samochodem i zabrali mego ojca Józefa lat 70, żonę Lidię lat 19, matkę Annę lat 60, bratową Nadzieję lat 36, bratanicę Tatianę lat 3 i Zinę lat 11. Z rodziny Tarasewiczów Konstantego i Annę, ich syna Konstantego z żoną Lidią i ich dzieci bliźniaki. Samochód się zatrzymał 1,5 km przed Nowosiółkami. Wysiedli żandarmi i poszli do Borek, gdzie zamordowali kilka osób. Wrócili furmanką. Mnie i młodszemu Konstantemu Tarasewiczowi kazali zejść. W zagajniku 50 - 80m od drogi stały wbite w ziemię łopaty. Tarasewicz rzucił się do ucieczki i ja też... w drugą stronę. Konstantego zabili. Wszystkich zabili.

Maria Gryczuk: Niemcy wyprowadzili z samochodu 15-letnią dziewczynę i nad dołem zastrzelili. Następnie kobiety z dziećmi i też rozstrzelali a zwłoki wrzucili do dołu. Jako ostatnich wyprowadzili z samochodu Malinowskiego Aleksandra i Tarasewicza syna. Gdy byli nad dołem zaczęli uciekać. Tarasewicz wybiegł na drogę tam go Niemiec zastrzelił. (tu zeznania są niezgodne, dajemy wiarę temu kto był podmiotem zdarzeń - red.)

Aleksander Makarczuk z Ciasnego: Żandarmów było więcej. Zajmowali się ściganiem partyzantów i uciekinierów z białostockiego getta. Stacjonowali w pałacu Buchholtza w Supraślu. Jesienią 42 r. sołtys polecił mnie i innym dostarczyć fury na potrzeby żandarmerii niemieckiej. Wraz z 10-cioma żandarmami pojechaliśmy w kierunku na „Biały Łuh”. Jest to uroczysko jakie 3 km od Ciasnego. Niemcy kazali nam zatrzymać się na drodze. Zobaczyliśmy trupy kobiet i mężczyzn leżące w różnych miejscach po leśnie w pobliżu ziemianki. Zginęli od niemieckich kul. Zabici widąc niedawno, bo rany były świeże. Na polecenie Niemców ściągaliśmy ciała do tej ziemianki gdzie zabici się ukrywali, po czym zasympaliśmy ich ziemią, a jeden Niemiec rzucił tam granat i rozwalił tę ziemiankę do reszty. Niemcy, jeden co mówił trochę po polsku, powiedzieli, że byli to Żydzi. Potem zawieźliśmy żandarmów do Supraśla. Jeden z nich, dał mi piłkę z tych rzeczy, które po zabitych zabrali i kazał donosić o innych ukrywających się po lasach Żydach.

NIEMIECCY ŻANDARMI

W latach 1941-1944 posterunek niemieckiej żandarmerii w Supraślu kontrolował wieś: **Ciasne, Zapieczki, Jałówka, Karakule, Krzemienne, Cieliczanka, Surążkowo**. Mieścił się przy ul. 3-go Maja w domu Miczejków. Wedle danych archiwum Instytutu Pamięi Narodowej w Białymstoku w latach 1941/44, w samym Supraślu, żandarmi dopuścili się 11 mordów na mieszkańcach, aresztowali i zabrali do obozów, więzień 23 osoby, gdzie poniosły one śmierć. Bezprawnie pozbawili wolności 21 osób, a 35 wysłali na przymusowe roboty, skąd nie wszyscy wrócili. Niemcy zapisali się w pamięci mieszkańców tak silnie, że jeszcze po latach opisywano ich dokładnie. Oprawcy, mimo że dokonywali potwornych zbrodni, wyglądali zwyczajnie i zapewne na łonie rodzin dożyli nobliwej starości.

Suprascy żandarmi brali udział w zamordowaniu rodziny **Uśmiechów** z Borek, rozstrzelaniu w łaźniach **Chomczyków, Kraśnickich i Czabanów** z Sokoły, **Wróblewskich i Kosteckich** z Łazien, **Konstantego Wilczyńskiego** z Woronicza. Śledztwo w ich sprawie zostało zawieszone (ponieważ zamieszkiwali poza granicami PRL).

Materna - komendant; średniego wzrostu, przystojny, ciemny blondyn, lat około 35.

Krauze - zastępca komendanta - Wysoki, tęg, łysawy, około 40 lat.

Frajtag - niski, krępy, okrągła twarz, ciemny blondyn. Miał niebieskie oczy i był zawsze uśmiechnięty. Lat około 35.

Finke -

Wolf -

Heidenblud - ci trzej nie byli zbyt aktywni, bo ich wizerunki nie utrwały się w pamięci mieszkańców.

Mingwitz vel **Mincewitz** - „**Ruski**” - tłumacz z j. rosyjskiego; wzrost średni, szczupły, nos orli, włosy ciemny blond, czerwony i okrągły na twarzy. Pochodził z Ukrainy. Wiek około 40 lat. Był jeszcze bardziej brutalny.

Byczkowski (Boczkowski?) pochodził z Poznańskiego - tłumacz z j. polskiego (słabo mówił po polsku); wysoki, średniej tuszy, o pociągłej twarzy, blondyn. Lat około 30. Chodził w czerwonych butach ze szpicrutą.

Max - pochodził ze Śląska; brunet, wysoki, barczysty, pociągła twarz, długi nos i duże oczy. Patrzył spode łba.

Lubił rządzić. Przez pewien czas kulał, miał wypadek. Znał język polski. Lat około 40.

Aleksander Łazewski: 29 sierpnia w 1943 r. w domu moich braci Łazewskich w Studziankach odbywało się wesele, było dużo gości, m.in. przyszedł kolega braci **Józef Kardyński**. Około godz. 20⁰⁰ przed domem zatrzymał się samochód ciężarowy. Światła oświetliły wnętrze mieszkania. Wystraszyliśmy się, że wybuchł pożar. Okazało się, że to umundurowani Niemcy przyjechali samochodem z Supraśla, otoczyli nasz dom, kilku weszło do środka. Zabrali Kardyńskiego i poprowadzili w kierunku strumyka. Odchodząc kazali grać orkiestrze. Część Niemców pozostała w naszych zabudowaniach. Po jakimś czasie wrócili ci, co zabrali Kardyńskiego, ale już bez niego. Ze stołów zabrali wódkę, a na temat Kardyńskiego nie mówili nic. Gdy zaczęło świtać matka Kardyńskiego odnalazła nad strumieniem zwłoki syna. Kula rozerwała mu głowę. Miał 20 lat. Pochowany na wasilkowskim cmentarzu. To byli żandarmi z Supraśla i jeszcze jakiś oddział tropiący partyzantów, było ich około 20-tu.

VIII. WYWIEZIENI NA SYBERIĘ W LATACH 1939 - 44 (LISTA EDWARDA SACHAREWICZA)

1. **Drażkiewicz Józef** - 3 osoby z rodziny - żona Jadwiga - synowie Włodzimierz i Czesław

2. **Dobrowolski Michał** - 4 osoby z rodziny - żona Anna - córki Helena i Daniela - syn Henryk

Nasz los dopełnił się 20 czerwca 1941 roku. Obudziło nas głośnie walenie do drzwi. Po chwili wtargnęło do mieszkania kilku uzbrojonych enkawudzystów. Stryjowi, przykładając do piersi pistolet, kazano stanąć pod ścianą z rękoma do góry. Nam, to znaczy stryjence, jej młodszej córce Helenie i mnie kazano się ubierać. Następnie odczytano wyrok, z którego wynikało, że Dobrowolski Michał, jego żona Anna, córki Helena i ja - Alina Daniela Dobrowolska - jesteśmy aresztowani.

*„Wycieczka do Białowieży” maszynopis
Alina Daniela Muklewicz z d. Dobrowolska.*

3. **Dworzak Stanisław**

4. **Bakunowicz Konstanty** - 4 osoby z rodziny - żona Maria, córka Zinaida, synowie Eugeniusz i Anatol

5. **Borodajewski** - gajowy z Cieliczanki wywieziony z żoną i dwojgiem dzieci

6. **Jarmołowicz** - żona pilota, Karola Jarmołowicza

7. **Karczewski Jan** - 3 osoby z rodziny - żona i córka

8. **Kornel** - gajowy - 4 osoby z rodziny - żona i dzieci

9. **Łukaszewicz Edward** - sekretarz Nadleśnictwa Krynki w Poczopku. Nocą z 8 na 9 listopada 1943 r. aresztowany przez NKWD i wywieziony do Ostaszkowa, następnie do Riazania, gdzie przetrzymywano oficerów AK (m.in. 4 generałów) Do kraju wrócił 20 września 1947 r.

10. **Marecka Katarzyna** - nauczycielka (?) żona oficera Ferdynanda Mareckiego zamordowanego w Katyniu. Wywieziona z córkami Krystyną, Marią i synem Zdzisławem. Maria zmarła na zesłaniu.

11. **Ostaszewska Maria** - 1 osoba z rodziny - syn Edward

12. **Przytuła Michał** - nauczyciel wywieziony wraz z żoną

13. **Sacharewicz Rafał** - 6 osób z rodziny - żona Anna, córki Janina i Maria, synowie Jan, Aleksander, Władysław.

14. **Srednicki** - leśniczy z rodziną (bliższe dane nieznane)

15. **Szczepańska**

16. **Wojciechowski** - z okolicy Cieliczanki - żona i dwoje dzieci (imiona NN)

17. **Wilczyński Konstanty** - gajowy - 5 osób z rodziny - synowie Jan, Aleksander, Władysław, Mikołaj; imię córki nieznane

18. **Włoczewska** (Wołoczewska?) - żona sekretarza nadleśnictwa z Kopnej Góry wraz z dwoma synami

19. **Groman Władysław** - 3 osoby z rodziny - żona, synowie Edward i Wacław

20. **Zielińska Antonina** - wywieziona wraz z córką Łucją.

Lista sporządzona 20 lipca 1994 r.

UZUPEŁNIENIE LISTY EDWARDA SACHAREWICZA

21. **Kisiełewska Stanisława** - z domu Pacewicz z synem Edwardem i dwiema córkami. Ojciec Michał, prezes Związku Ochotników Wojskowych, hallerczyk uciekł, na tereny zajęte przez Niemców.

22. **Morozowicz** - druga żona doktora **Czesława Morozowicza** wywieziona wraz z pasierbem Witoldem. O spotkaniu z synem Morozowicza pisze w pamiętnikach *Edward Kisielewski*. (zob. p. 63 Morozowicz Witold). Losy macochy nieznane.

23. Morozowicz Witold - syn dr. Cz. Morozowicza

24. Charliński - leśniczy z Lasów Państwowych, wywieziony w głąb Rosji w 1940 r. Żona z córką i synem wywiezieni do Kazachstanu w 1941 r. Rodzina spotkała się w 1941 r. w Ługowej i z Armią Andersa wyszli do Iraku. Po wojnie zamieszkali w Kanadzie.

Pisze o nich we wspomnieniach Edward Kisielewski.

WYWIEZIENI W 1944 R., Z KTÓRYMI NA ZESŁANIU SPOTKAŁ SIĘ EDWARD SACHAREWICZ

Bułatowicz Michał - kol. Klin, Laskowski Norbert - Talkowszczyzna, z Szudziałowa - Czeremcha Henryk, Kazimierowski Władysław, Kryński - Kulikowski Adolf, Ganacki, z Supraśla - Dobrowolski Karol, Kędziński Franciszek, Łubgan, Kogan, Tiszczenko, Piotrowski Stanisław.

POWRACAJĄCY Z SYBERII 26 STYCZNIA 1946 R.

Jan Gdowski - w swej książce „Powrócić daj... Ostaszków 944-46 biały śnieg i czarna rozpacz” Lipsko 1995, s. 71-88 zamieścił listę zesłańców, którzy 26 stycznia 1946 r. powrócili do kraju. Wśród nich byli supraślanie:

- 151. Filipowicz Włodzimierz - ur. 1 I 1902 r. Supraśl - urzędnik
- 244. Januszko Paweł - ur. 26 VI 1900 r. Supraśl - tkacz
- 255. Jaworowski Władysław - ur. 16 V 1904 r. Supraśl - robotnik
- 306. Kisielewski - ur. 15 XII 1891 r. Supraśl - ceramik (garncarz)
- 307. Leszczyńska Jadwiga - ur. 15 X 1894 r. Supraśl - niciarka
- 459. Malwińska (Łucja?) - ur. 6 III 1893 r. Supraśl - siostra szpitalna
- 510. Mosiej (Mowsiej) Piotr - ur. 10 III 1918 r. Supraśl
- 557. Panasiewicz Aleksander Józef - ur. 16 I 1889 r. Supraśl - robotnik
- 582. Piotrowski St. Karol - ur. 23 X 1921 r. Białystok - uczeń seminarium
- 696. Szczęsnowicz Antoni Aleksander - ur. 22 XII 1888 r. Supraśl - tkacz.
- 700. Szeremietiew Jan Aleksander - ur. 25 XI 1884 r. - Szymki - przedsiębiorca

IX. ROZSTRZELANI W MAJU 1945 R. Z WYROKU POLSKI PODZIEMNEJ

2 maja 1945 r.

Budnik Mikołaj, lat 39 - działacz PPR
Matejczuk Józef, lat 33 - działacz PPR
Hajduk Siergiej, lat 16 -
Choroszewski Stanisław, lat 46 - milicjant
Szymański Józef, lat 31 - pracownik UB

16 maja 1945 r.

Olchowski Mateusz, lat 20 - milicjant
Hajduk Włodzimierz, lat 37
Hajduk Maria, lat 36
Mojsak Aleksander, lat 45 - działacz PPR
Pawluczuk Jan, lat 22 - funkcjonariusz UB

Źródło: Archiwum Wojewódzkie.

Ze spisu na pomnik poległych



Pogrzeb rozstrzelanych z wyroku Polski Podziemnej. Ul. 3. Maja, w głębi ruiny „małej fabryki” Cytrona



Ruiny fabryki Cytrona

Indeks osobowy

- Abłażewicz Jan 16, 19, 57
 Aleksander /Rosjanin/ 18, 21
 Aleksiejczuk Józef 16
 Aleksiejczuk Maria świad. 16
 Andruszkiewicz Józefa świad. 56
 Arcichowski Jan 18, 57

 Bakunowicz Konstanty 70
 Bielska Maria 18, 20, 21
 Bielski Kazimierz 18, 20, 21
 Bieniecki 64
 Binder zob. Majewski
 Bogdan Edmund 21, 23
 Borodajewski 70
 Borowski Józef ps. „Grom” 21, 23
 Budkiewicz Adam 22
 Budkiewicz Mieczysław 14, 64
 Budkiewicz Mirosław 22, 64
 Budnik z d. Dobreńczyk 22
 Budnik Mikołaj 54, 73
 Bułatewicz Michał, kol. Klin 72
 Bułkowski Wiktor / Bułkowski 14, 22, 64
 Bursa Jan 14, 22
 Bury Jan 22, 25, 35
 Buzalska Józefa 14, 22
 Byczkowski /Boczkowski ?/ 68

 Calke / Celke / Zalke / 58
 Charliński 72
 Chaśka 58
 Chęcińska Jadwiga 64
 Chomczykowie, Sokołda 68
 Choraży Janina 64
 Choroszewski Stanisław 73

* Nie uwzględnia nazwisk spoza udokumentowanych wykazów

Ciszek Leontyna 64
 Ciszewski Antoni 14
 Cygenhagen Wiera /?/ 14
 Czabanowie, Sokółda 68
 Czajkowski Zbyszek 65
 Czepiel Maria 64
 Czeremcha Henryk, Szudziałowo 72
 Czyżewska Janina świad. 56
 Czyżewski Antoni 24

Dobreńczyk Konstanty 24
 Dobrowolski Karol 58, 72
 Dobrowolski Leon świad. 6
 Dobrowolski Michał 70
 Dobrowolski Telesfor 50
 Domanowska Bronisława świad. 18
 Doroszkiewicz Jadwiga 24, 26
 Doroszkiewicz Janusz świad. 6
 Doroszkiewicz Leon 14, 24, 26
 Doroszkiewicz Mikołaj 14, 25, 35
 Doroszkiewicz Telesfor 64
 Dragiewicz Karol świad. 58, 64
 Drażkiewicz Józef 25, 70
 Dworzak Stanisław 25, 57, 70

Filipowicz Włodzimierz 72
 Finke 68
 Freitag/ Frajtag/ Frajtek/ Frejteg/ 24, 38, 51, 56, 63, 65, 68
 Gamze 9, 58
 Ganacki, Krynki 72
 Gawryluk Władysław 25
 Gdowski Jan autor-świad. 72
 Górską Bronisława świad. 27
 Górski Edwin 14, 24, 25, 27
 Groman Ryszard 27, 37, 45, 57
 Groman Władysław 71
 Gruszeńska Maria 27, 28
 Gryczuk Maria, Zasady świad. 67
 Gwoździej Tadeusz świad. 12

Hajduk Aleksandra 73
 Hajduk Maria 73
 Hajduk Siergiej 73
 Harasimowicz 27, 57

Heidenblud 68
 Herb 27
 Hirschhorn 11, 58

Jankowska Jadwiga świad. 63
 Jankowski Edward świad. 63
 Jankowski M. autor 31
 Jankowski Wacław 63
 Januszko Ignacy 27, 29
 Januszko Józef 62
 Januszko Józefa 64
 Januszko Paweł 72
 Januszko Stanisław 28
 Jarmołowicz, 70
 Jarmołowicz Józef 63
 Jarmołowicz Stanisław 28, 32, 33
 Jarosz Konstanty 57
 Jarosz Marcin 65
 Jaroszewicz Arkadiusz 45, 57
 Jaworowski Stanisław 63
 Jaworowski Władysław 72
 „Jerzy” ps., ppłk Rybnik 21, 40
 Jurczuk Pantelejmon 28

Kagan 58
 Kajzer Adolf 28
 Kapłan 12, 58
 Karczeńska Olga świad. 27, 28
 Karczewski Jan 28, 57, 70
 Karczewski Władysław 30, 33, 57
 Karłyński Józef, Studzianki 69
 Karpowicz, Łaźnie 18
 Kazimierowski Władysław, Szudziałowo 72
 Kędziński Franciszek 72
 Kisielewska Stanisława 30, 71
 Kisielewski Edward świad. 30, 38, 71
 Kisielewski 72
 Kmita Antoni 30
 Kmita Czesław świad. 6, 22, 30
 Kmita Edward 14
 Kogan 72
 Konstański Antoni 30
 Konstański Jan 30
 Korabowicz Wincenty 63

Korecki 35
 Korecki Henryk 64
 Kornel / Kornel Michał 31, 57, 70
 Korzecki Stefan /Zdzisław?/ 31, 32, 57
 Kostecy z Łazien 68
 Kozłowski Edward, s. Wincentego 31
 Kozłowski Mieczysław ps. „Gwóźdź” 29, 31, 35
 Kraśniccy, Sokolda 68
 Krauze 68
 Krutul Antoni 22
 Krutul Konstanty 22, 34
 Kucharek Kazimierz 34, 57
 Kucharek Tadeusz 64
 Kucharek Teresa 64
 Kuklik Władysława świad. 35
 Kulikowski Adolf, Krynki 72
 Kulikowski Czesław 34, 57
 Kulikowski Feliks 34
 Kulikowski Jerzy 34
 Kulikowski Wacław 34
 Kuźma Leon 65
 Kwasiborska Helena 33, 34
 Kwasiborski Feliks 14
 Kwasiborski Stanisław 49

 Langiewicz Wacław 64
 Laskowski Norbert, Talkowszczyzna 72
 Lebedzińska 64
 Lebedziński Wacław 34, 37, 57
 Leszczyńska Alicja /Lucyna?/ 64
 Leszczyńska Jadwiga 72
 Leszczyński Jan 34, 57
 Leszczyński Józef 41
 Lipiński Wacław 35, 36
 Lipski 58
 Łazewski Aleksander świad. 69
 Łubgan 72
 Łukaszewicz Edward 70

 Machowski S. autor świad. 54
 Majewska 35
 Majewski Jan vel Binder 24, 40, 42, 50, 51
 Makarczuk Aleksander, Ciasne świad. 67
 Makarewicz Antoni 35

Makarewicz Józef 25, 35
 Malewicz Aleksander (Lucjan?) 35
 Małwińska (Lucja?) 72
 Malinowski Aleksander, Zasady świad. 67
 Malinowski Władysław świad. 61
 Mancewicz Bronisław świad. 21
 Mancewicz Edward 21
 Marecka Katarzyna 71
 Marecka Maria 35, 39, 71
 Marecki Ferdynand 35, 39, 57, 71
 Markiewicz Antoni 35
 Matejczuk Józef 73
 Materna 56, 68
 Max 24, 38, 51, 63, 68
 Mingwitz/ Minkwitz vel Mincewitz „Ruski” 24, 38, 56, 68
 Mohylewska Zofia 64
 Mojsak Aleksander 73
 Molenda Apolonia świad. 38, 56
 Molenda Kazimierz 35, 57
 Molenda Wawrzyniec 38
 Monkiewicz Waldemar, aut. 66
 Morozowicz 71
 Morozowicz Czesław 38, 71, 72
 Morozowicz Witold 38, 71, 72
 Mosiej /Mowsiej/ Piotr 72
 Mowsiej Henryka 64
 Muklewicz Aniela Daniela
 z d. Dobrowolska autor świad. 70

 Nalewajko Wincenty 61
 Narewski Tadeusz ps. „Marchewka” 38
 Nowik Józef 40

 Olchownik Mateusz 73
 Olszewski Piotr 14, 27, 62
 Ołdytowski Czesław 64
 Ołdytowski Henryk świad. 40, 66
 Ołdytowski Roman 14, 40
 Ostasz Jan 14, 40, 50
 Ostaszewska Maria 71
 Ostaszewski Leon 40
 Oziabło Michał autor świad. 18

Pacewicz Edward /41/
Panasewicz 72
Pawluczuk Jan 73
Perkowska Jadwiga 64
Pileccy 45
Piotrowski Karol 40, 57
Piotrowski Stanisław Karol 72
Popławski Władysław 65
Poznański Walenty 24, 41
Przybysz Jan 41
Przytuła Michał 71
Pul Janina ps. „Jagoda” 42, 43, 44

Rabinowicz Szlomo Awigdor 58
Radziwonowski Konstanty świad. 24
Regent 42, 57
Remfeld Stanisław 42, 57
Romanowicz Felicja 64
Romanowicz Włodzimierz 14
Roszkowski Józef 42
Rucińska Helena świad. 53
„Ruski” zob. Mingwitz
Rutkowski Stanisław 37, 45, 48, 57
Rutkowscy 48
„Rywcia”/ Rywka 58

Sacharewicz Edward 70, 71, 72
Sacharewicz Rafał 45, 46, 47, 71
Salzwedel 24-25, 41, 49
Sawicki Aleksander 14, 49
Siemieńczuk Aleksander 61
Siemieżonow 30
Siliwończuk Józef 49
Smoktunowicz Aleksandra 49
Smoktunowicz Nikonor 49
Smoktunowicz Witalis 49, 57
Sobotnik Jan 14, 22, 49
Sokołowski Adam 50, 51
Sonia 50
Soroka Janina 64
Soroka Karol 64
Spirydowicz 61
Srednicki 71

Stelmach Tomasz ps. „Piorun” 14, 40, 50, 52
Szach Aleksandra świad. 51
Szach Fiodor 14
Szach Karol Fryderyk 50
Szafranko Władysław 25, 57
Szczepańska 71
Szczęsnowicz Antoni Aleksander 72
Szczęsnowicz Henryk 51, 52, 57
Szemreta Józef świad. 51
Szemreta Paweł 14, 24, 51
Szemreta Regina 64
Szemreta Teresa 64
Szepsel 58
Szeremietiew Jan Aleksander 72
Szturmak Samuel 9, 51, 57, 58
Szulc Józef 14, 53
Szulc Tadeusz * 14, 62
Szymańska 65
Szymański Józef 73
Szymański Kazimierz 53
Szymański Michał 14, 53
Szymczewska Wanda 65
Świątkowie 65

Tarasewicz Konstanty, Zasady 67
Tarasewicz Weronika, Zasady świad. 61
Tarasewicz Anna 67
Tiszczenko 72
Tymińska Maria 53-54
Tymiński Roman 52-54, 57
Tymiński Władysław świad. 54

Ulman Władysław 56
Uśmiechowice, Borki 68
Wilczyński Konstanty, Woronicze 68, 71
Wisniewski Aleksander świad. 58
Włoczewska / Wołoczewska?/ 71
Włodarczyk Henryk 57
Wojciechowski 71
Wolf 68
Wołowicz Aleksander 34, 56, 57
Wróblewska Antonina 22
Wróblewscy z Łazien 68

Wysocki Albin 56
Wysocki Wincenty świad. 56

Zalke zob. Calke
Zalewski Paweł 56
Zdrojowska Halina świad.
s. Mieczysława i Stanisława Kozłowskich 31
Zielińska Antonina 71
Zimnoch Mieczysław 42
Zwornicki Marian świad. 65
Zygmunt Edward 56, 57
Żurawski 53, 56

Wykaz skrótów

AK - Armia Krajowa
AKO - Armia Krajowa Obywateli
KPZB - Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi
KS „Supraślanka” - Klub Sportowy
NKWD - odpowiednik polskiego UBP
NSZ - Narodowe Siły Zbrojne
OSO - Ochotnicza Straż Ogniowa
p. k. - pułk kawalerii
POW - Polska Organizacja Wojskowa
p.p. - pułk piechoty
PPR - Polska Partia Robotnicza
SKS „Supraślanka” - Szkolny Klub Sportowy
UB - Urząd Bezpieczeństwa /nazwa potoczna UBP/
UBP - Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
Z.P.O.K. w Supraślu - Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet
ZSRR - Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

Spis treści

Słowo wstępne	5
I. Zachowane dokumenty	7
II. Lista poległych, pomordowanych	16
Żołnierze i policjanci	57
Wcieleni do sowieckiej armii 21 lutego 1941 r.	57
III. Żydzi suprascy	58
IV. Włoscy dezterterzy	61
V. W uzupełnieniu	62
VI. Wywiezieni na roboty do Niemiec	64
Melkerschule czyli edukacja po niemiecku	66
VII. Z zeznań przed Komisją Badającą Zbrodnie na Narodzie Polskim	67
Niemieccy żandarmi	68
VIII. Wywiezieni na Syberię w latach 1939-44 - - Lista Edwarda Sacharewicza	70
Uzupełnienie listy Edwarda Sacharewicza	71
Wywiezieni w 1944 r., z którymi na zesłaniu spotkał się Edward Sacharewicz	72
Powracający z Syberii 26 stycznia 1946 r.	72
IX. Rozstrzelani w maju 1945 r. z wyroku Polski Podziemnej	73
Indeks osobowy	75
Wykaz skrótów	82

© Copyright by Wojciech Załęski, 2006

projekt okładki: Wojciech Załęski

indeks i korekta: Teresa Jabłońska

Zdjęcia z archiwum Collegium Suprasliense

Stowarzyszenie „Collegium Suprasliense”
Supraśl 16-030, ul. Dolna 34

*Wydano dzięki pomocy finansowej
Urzędu Miasta i Gminy w Supraślu*

ISBN 83-60534-01-2

Wydawnictwo PRYMAT. Mariusz Śliwowski
Białystok, ul. Zwycięstwa 26C lok. 7
tel. 869 14 87, 0602 766 304
www.prymat.stnet.pl, e-mail: prymat@stnet.pl